Nr. 18. Sobota, 23. Stycznia 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną.

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. **„DWIE ŁĄKI“.**

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. „**W POGONI**“,

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyása,

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI“**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKOW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 15 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy wielkiemu ochmistrzowi Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy, pozasłużbowemu rotmistrzowi pierwszej klasy Augustowi hr. Salm-Reifferscheidtowi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 stycznia.

W sprawie usunięcia braków postępowania spadkowego.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości wydał pod datą 23 grudnia 1903 następujący reskrypt do Prezydyów c. k. sądów krajowych wyższych we Lwowie i Krakowie:

Uchwałą z 19 października 1903 wystosował Sejm galicyjski wezwanie do Rządu. aby tenże zaprowadził w możliwie najkrótszym czasie reformę ustawodawczą postępowania sądowego w sprawach niespornych, tudzież, aby zanim to nastąpi, polecił sądom równocześnie z przeprowadzeniem postępowania spadkowego przystępować do podziału spadku.

Według sprawozdania komisyi prawniczej, na podstawie którego powzięto powyższą uchwałę, należy w wadliwem i niezupełnie zgodnem z ustawą przeprowadzaniu przewodu spadkowego upatrywać główną przyczynę procesów, wytaczanych celem zniesienia wspólnej własności dóbr włościańskich drogą publicznej licytacyi całej nieruchomości spadkowej. Nawet przy istnieniu obowiązujących przepisów mogłyby sądy zapobiegać procesom zgubnym moralnie i ekonomicznie, które toczą się najczęściej między członkami tej samej rodziny i powodują znaczne straty przez nabywanie cząstek nieruchomości. Sądy zwykły zamykać przewód spadkowy dekretem, przyznającym spadek, który określa tylko, kto dziedziczy i w jakich idealnych częściach. Nie przeprowadza się natomiast fizycznego podziału majątku spadkowego. Następstwem tego bywają sądowe i pozasądowe spory między członkami rodziny, spory, pociągające za sobą wiele dalszych szkodliwych skutków. Zanim tedy reforma ustawodawcza przyjdzie do skutku, należałoby zwrócić uwagę sądów na doniosłość i użyteczność podziału spadku równocześnie z ukończeniem przewodu spadkowego.

W powyższej uchwale i jej uzasadnieniu podnosi Sejm galicyjski wadę w przeprowadzaniu spraw spadkowych, do której usunięcia dąży już od lat z całą energią Ministerstwo sprawiedliwości przy pomocy Prezydyów wyższych sądów krajowych. Ministerstwo sprawiedliwości wita poparcie swoich usiłowań przez uchwałę sejmową i nie może lepiej odpowiedzieć wezwaniu Sejmu, jak przypominając sądom galicyjskim ponownie odnoszące się do tej sprawy wskazówki reskryptów z 5 maja 1900 l. 2620 (dla Lwowa), z 13 grudnia 1900 l. 24.357 (dla Krakowa), z 21 lutego 1901 l. 26.152 (dla Lwowa), z 16 czerwca 1901 l. 1902 (dla Lwowa i Krakowa i z 24 stycznia 1903 l. 971 (dla Lwowa).

Najważniejszą dla ludności część przewodu spadkowege stanowi porozumienie się spadkobierców, a w miarę okoliczności podział spadku. Sądowy podział spadku jest wprawdzie tylko wówczas obowiązkowy, skoro między spadkobiercami znajdują się osoby małoletnie albo będące pod opieką (§§ 165, 170 pat. spadk.), wolno atoli sądowi spadkowemu spowodować podział spadku we wszystkich wypadkach. W ten sposób otwiera się — zgodnie z najważniejszym celem postępowania niespornego — możność poparcia interesów jednostek, o których prawa chodzi, tudzież interesów dobra publicznego przez wyrównanie różnic między interesowanymi, przez odpowiednie uporządkowanie stosunków prawnych, wreszcie przez jasne i pewne ogłoszenie wyników swojej czynności.

Wielką liczbę sporów prawnych w Galicyi przypisać trzeba w znacznej części temu, że dawniej ograniczano się do czysto formalnego traktowania spraw spadkowych. Popełniano w szczególności ten obfity w złe następstwa błąd, że zadawalano się wpisaniem dziedziców do ksiąg gruntowych w charakterze współwłaścicieli, gdy ci istotnie przeprowadzali fizyczny podział spadku i pojedyncze parcele nieruchomości spadkowej oddawali legataryuszom. W skutek tego księgi gruntowe stawały się wadliwe, wpisy hipoteczne niepewne, uzyskanie kredytu u-

ZWIERZENIA LEKARZA.

Dr. Edmund Biernacki, jeden z najzdolniejszych lekarzy warszawskich, napisał dziełko pod tytułem „Istota i granice wiedzy lekarskiej“. Jest to praca nader ciekawa pod względem poglądu na leczenie chorób i na rolę lekarzy, sądzę więc, iż nie odmówicie miejsca w dzienniku waszym na sprawozdanie o niej.

Według zdania autora lwią część wszelkiego wyleczenia, a nieraz i wszystko wykonywa natura czyli samoleczenie, a ludzkie uczestnictwo maleje do karlej wysokości. To co nazywają leczeniem, jest tylko przynoszeniem pewnej ulgi w cierpieniach, bez wpływu na przebieg choroby, a z małymi wyjątkami przeważnie działa na objawy czyli symptomy.

Historya rozwoju wiedzy lekarskiej wykazuje, że wiedza ta składa się z dwóch niezależnych od siebie działów; jeden dział jest to nauka o chorobie, czyli medycyna naukowa, drugi zaś na nazwę nauki prawie nie zasługuje, bo jest to wiedza o pomocy w chorobie, oparta na empiryi, przypadku, w niewielu przypadkach na doświadczeniu i na ogół nie może być uważaną jako system naukowy.

Pod względem znajomości choroby, jej rozpoznania i oceny pojedyńczych objawów lekarze muszą się różnić o tyle, o ile różnią się osobistem uzdolnieniem. Lecz, gdy nastąpi samo leczenie, to jest zastosowanie znanych środków leczniczych, różnice te olbrzymio się wygładzają, lekarz bowiem zdolny i mniej zdolny stają się równi, bo pomoc ich ogranicza się jedynie do leczenia objawów. W chorobach sercowych naprzykład zdolny dyagnosta powie dokładnie, czy jest niedomykalność otworów sercowych, czy ich zwężenie albo przerost serca, czego mniej zdolny może nie wskaże, ale gdy przyjdzie do leczenia objawów osłabienia działalności sercowej, obaj mają tylko jeden środek leczniczy, bez względu czy są zmiany w klapach serca, czy tylko cierpi mięsień sercowy; środek często zawodny.

W obec stanu rzeczy, lekarze stoją obok siebie uzbrojeni materyalnie niemal wszyscy jednakowo. A co najprzykrzejsza — do zdobywania uznania i zasług, staje zastęp ludzi z nauką lekarską nic nie mający wspólnego, — obznajomiony zaledwo ze sposobami leczenia, wiedzący tylko co lekarze przepisują w tym lub drugim przypadku i nauczeni łatwych zabiegów chirurgicznych lub pomocy mechanicznej.

Że ludzie się leczą u felczerów, u bab i znachorów — nic dziwnego, bo znajdują u nich pomoc na ból, na kaszel i t. d. Wszakże i bez wszelkiej pomocy chorzy przychodzą do zdrowia, a są tylko nieliczne przypadki, w których jest potrzebna prawdziwa nauka.

Co stwarza przewagę jednego lekarza nad drugim? Stwarza ją przedewszystkiem czynnik psychiczny. Ponieważ większa część chorych ulega wyleczeniu lub poprawie dzięki samoleczeniu to jest naturze, a zadawane środki lekarskie żadnego wpływu na istotę choroby nie wywierają, przeto chory, przez cały przeciąg choroby ze strony lekarza otrzymuje właściwie tylko jedną rzeczywistą pomoc, a mianowicie moralną, to jest zapewnienie, że będzie zdrów, że mu będzie lepiej, każdy bowiem chory pożąda przedewszystkiem tej pomocy i najwięcej ją sobie ceni. Wzywają lekarza najczęściej po to, ażeby uspokoił chorego, miotanego niepewnością o stan zdrowia i wzbudził w nim ufność, że mu będzie lepiej. Który z lekarzy, przy jednakowej pomocy materyalnej da większą pomoc moralną choremu, większą pewność pomyślnego wyniku, ten będzie dla niego lepszym. Oto jest czynnik, którego się nie spotyka w innych zawodach.

Cóż daje lekarzowi w ręce ten czynnik psychiczny?

Na zaufanie składa się szereg różnych nieuchwytnych własności fizycznych i moralnych lekarza, — następnie pewność, spokój i powaga, bo chwiejność i lekkie traktowanie chorego osłabia je. Przejawy współczucia ze strony lekarza dają mu przewagę nad kolegą o usposobieniu mniej wrażliwem, bardziej suchem.

Z drugiej strony wielu ludzi ulega urokowi różnic stanowiska społecznego lub materyalnego. Będzie lepszym ten, który mieszka ładnie, ubiera się elegancko, jeździ własnym powozem, ma brzmiący tytuł profesora, radcy dworu lub czegoś podobnego; dalej kto ma dobry wzrok, tęgą minę, ładną brodę i t. d. Różne te rzeczy są równoważnikami zdolności i głębokiej wiedzy lekarskiej.

Kiedy słynnego lekarza francuskiego i znanego prof. Troussean pytano, co należy czynić, aby mieć praktykę, odpowiedział: *Beaucoup de bon sens, un peu de tact et du courage... — Et la science? — Oui elle peut quelquefois servir...* (Dużo zdrowego rozsądku, nieco taktu i odwagi... — A wiedza? — Tak, wiedza może też być potrzebną). Jeżeli lekarz wykształcony zdobywa sobie wśród chorych znaczenie i uznanie, to nie dla tego, by coś więcej mógł zrobić dla przebiegu choroby, niż lekarz mało uzdolniony, ale dla tego, że jego bystrość umysłowa pozwoliła mu zdobyć zaufanie chorych.

Sława lekarska po największej części opartą jest na złudzeniach, bo na sławę lekarza zawsze pracuje w pierwszej linii natura; sława lekarza jest bardzo podobna do sławy kupca: w handlu jeden i ten sam towar w różnych rękach różnie idzie, a zależy to od umiejętności zaofiarowania towaru.

Istotna sława lekarza możebną jest właściwie tylko wtedy, kiedy medycyna nie jest wiedzą stosowaną, ale kiedy pozostaje nauką. Tutaj jest otwarte pole do osobistej produkcyi, tu produkcya ta zależną jest od indywidualnej zdolności, na tej drodze jeden napewno może mieć przewagę nad drugim. Mogą też istotnie być sławni lekarze, tak jak są sławni matematycy, fizycy, chemicy i botanicy.

(Dokończenie nastąpi).

Dr. Stella Sawicki.

trudnione, wreszcie powstało niewyczerpane niemal źródło zamieszań i sporów. Aby te błędy usunąć, musiano dodatkowo przeprowadzać obszerne dochodzenia ze stronami, które należało było uskutecznić jeszcze przed przyznaniem spadku.

Jak to Ministerstwo sprawiedliwości wiele razy już podnosiło, praktyka w tej mierze **musi się** z gruntu zmienić i wynik podziału musi być uwzględniony już w dekrecie oddania spadku. Wprawdzie ustawa nie przewiduje środka, ażeby strony, które nie chcą brać udziału w rokowaniach celem sądowego rozdziału, do tego zmusić, ale nie ulega kwestyi, że najczęściej potrzeba tylko zachęty i pouczenia, aby strony skłonić do układu, korzystnego zarówno dla w zystkich interesowanych, jak i dla gospodarstwa społecznego, zwłaszcza, że rozdział przed oddaniem spadku jest wolny od należytości, gdy przy przenoszeniu własności po oddaniu spadku korzyść ta dla nabywców odpada.

Pomyślne rezultaty, osiągnięte przez te sądy, które się gorliwie i wytrwale poświęcają nowemu zadaniu, dowodzą, że już przez prostą zmianę praktyki na podstawie obowiązującej ustawy da się coś zrobić. Sądy nie powinny się zniechęcać początkowemi, łatwemi do zrozumienia trudnościami, ale muszą, niezrażając się, w każdym poszczególnym wypadku wytrwale starać się o doprowadzenie do rzeczywistego działu t. j. do wyjaśnienia, co każdy poszczególny dziedzic i legataryusz ma ze spadku otrzymać. Sądy winny przytem zwracać uwagę stron na ekonomiczne niekorzyści zbyt wielkiego rozdrobnienia własności gruntowej i na przyjęty po największej części w praktyce innych krajów *modus procedendi*. Ten zaś polega, jak wiadomo, na objęciu całego spadku przez pozostałego przy życiu małżonka albo przez jednego ze spadkobierców za odpowiednią cenę, gdy współspadkobiercy otrzymują umówione odszkodowanie pieniężne. Wprawdzie ten sposób regulowania spadku stosowano dotąd w Galicyi nader rzadko, a próby, aby go tu zaaklimatyzować, nie miały wielkiego powodzenia. Tymczasem korzyść, jaką może osiągnąć stan włościański i kraj cały przez skonsolidowanie włościańskiego stanu posiadania i przez położenie tamy dalszemu rozdrabnianiu ziemi jest tak znaczna, że sądy położą niewątpliwie wielką zasługę dla społeczeństwa, skoro wytrwają w usiłowaniu oświecania i pouczania ludności w tej sprawie.

Jeżeli interesowani w spadku nie dadzą się nakłonić do oddania nieruchomości spadkowej w ten sposób, lecz chcą ją podzielić fizycznie, wówczas winien sąd postarać się o dokładne zbadanie, jakie części gruntu i inne rzeczy spadkowe otrzymać ma ze spadku każdy z tych dziedziców. Układy stron należy zaprotokółować i sąd musi kłaść nacisk na to, aby treść umów stron można było wpisać do księgi gruntowej. Jeżeli strony nie życzą sobie dalszego podziału istniejących już parcel, za czem przemawiają także wyraźne względy ekonomiczne, natenczas nie potrzeba do przeprowadzenia podziału w księgach żadnych planów, w ten sposób unika się zwłoki i kosztów.

Zresztą w pewnych okolicznościach — bądź to, że spadkobiercy porozumieją się tymczasowo co do gospodarowania na nieruchomości i podziału dochodu *per turnum* albo w inny sposób, bądź też, że spodziewają się w niedalekiej przyszłości dobro spadkowe przez sprzedaż jednego udziału zjednoczyć znowu w jednych rękach, będą oni uważać podział fizyczny spadku za niekorzystny dla swoich interesów i będą domagać się wpisania stosunku współwłasności, powstałego przez spadek, do księgi gruntowej.

W takich wypadkach nie można temu stawiać przeszkód; natomiast należy najbardziej stanowczo wystąpić przeciw wpisywaniu do księgi gruntowej dat istotnie niezgodnych z faktycznym stanem rzeczy. Jeżeli więc spadkobiercy zdecydowani są przeprowadzić dział fizyczny spadku, należy ten dział uskutecznić jeszcze przed oddaniem spadku i spowodować odpowiedni wpis do księgi gruntowej.

Zachęcające bądź co bądź wyniki dotychczasowej akcyi uprawniają do postawienia żądania, aby sądy wskazaną drogą, której trafność uznała także reprezentacya kraju, postępowały nadal.

Ministerstwo sprawiedliwości poleca więc powyższy reskrypt podać do wiadomości wszystkich sądów z wezwaniem, aby starały się najusilniej o przeprowadzenie rozdziału między dziedzicami w myśl udzielonych wskazówek.

Delegacye.

(Telefonem).

(Pełne posiedzenie Delegacyi austryackiej).

Wiedeń, 22 stycznia. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusyi nad **budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych** p. **Kaftan** zaznaczył konieczność poparcia rossyjskich usiłowań w Azyi wschodniej gdyż zwycięstwo Japonii oznaczałoby koniec europejskiego panowania w Azyi. Ubolewał nad wykonaniem prawa *veta* przy wyborze Papieża, gdyż lepiej byłoby, gdyby Monarchia austro-węgierska była zachowała neutralność. — Oświadcza w końcu, że Czesi nie mogą dopatrzeć się takiej wartości i korzyści z trójprzymierza, o jakich mówił Pan Minister spraw zagranicznych. Jeżeli jednakowoż taką wartość przywiązuje P. Minister do trójprzymierza, to Austro-Węgry powinny zajmować z obydwoma innemi mocarstwami zupełnie równorzędne stanowisko. Do tego zaś potrzeba kulturalnego podniesienia państwa i ekonomicznego jego rozwoju, a to wówczas tylko będzie możliwem, jeśli przywrócony będzie wewnętrzny spokój w Monarchii, czemu Niemcy swoim oporem przeciw kulturalnym żądaniom Czechów stawiają przeszkodę. Nie uda się — kończy mowca — przełamać w sposób gwałtowny obstrukcyi czeskiej. (Oklaski).

Delegat **Baernreither** oświadcza się w zupełności za sprawozdaniem referenta. Omawia przedewszystkiem z zadowoleniem zawarcie tymczasowego układu handlowego z Włochami, z którego zdaniem mowcy oba państwa powinny być zadowolone, co też uprawnia do nadziei, że z tego prowizoryum wyniknie ostatecznie stały układ handlowy. Mowca stwierdza z zadowoleniem, że we Włoszech w końcu przejrzano, iż klauzula celna na wino ważna jest nietylko dla Austro-Węgier, ale przeważnie i dla Francyi, gdy dla Włoch klauzula ta ma podrzędniejsze znaczenie. Mowca mniema, że zastosowanie §. 14 do prowizoryum handlowego było zupełnie zbyteczne, gdyż właściwie chodziło głównie o przedłużenie istniejącego stanu. Mowca krytykuje zastosowanie §. 14 do układów handlowych w ogóle i stwierdza, że posługiwanie się tym paragrafem w układach handlowych jest niemożliwe. Z oświadczeń, jakie złożył rząd niemiecki w ostatnich czasach, należałoby nabrać przekonania, że dalsze trwanie traktatów handlowych jest zapewnione. Takie zapatrywanie zdaje się być jednak fałszywe; Niemcy nie nadaremnie uchwaliły z takim pospiechem swą taryfę cłową. Mowca zaznacza w końcu, że w rokowaniach o traktaty handlowe obie połowy Monarchii, tak Austrya, jak Węgry powinny działać w ścisłem porozumieniu i apeluje do P. Ministra spraw zagranicznych jako kierownika zagranicznej polityki handlowej Monarchii, aby wszystko uczynił, by Monarchia w danym czasie przygotowaną była należycie do zawarcia traktatów. (Oklaski).

W dalszym ciągu po krótkiem przemówieniu del. Verzegnassiego zabrał głos del. **Biankini**, a krytykując prowizoryczny traktat handlowy, zawarty z Włochami, wyraził obawę, iż w definitywnym traktacie klauzula celna będzie przyjęta. Skarżył się na zbyt ostry ton, jakiego hr. Gołuchowski użył w swem *exposé* w obec Serbii i Bułgaryi, poczem żądał wyjaśnienia treści umowy bałkańskiej na posiedzeniu jawnem, a gdyby to być nie mogło, to przynajmniej na posiedzeniu tajnem.

Del. **Marchet** krytykował traktat z Włochami i Niemcami i podniósł, iż nowa niemiecka taryfa celna zwrócona jest wprost przeciw Austryi. Omawiał następnie położenie wewnętrzne w Państwie i oświadczył, że Niemcy gotowi są zawsze do zgody, tylko Czesi udaremniają ją swemi niemożliwemi żądaniami. Należałoby się spodziewać, że reprezentant wspólności Monarchii wszystko uczyni, by wyrwać Państwo z groźnego niebezpieczeństwa.

W dalszej dyskusyi zabierali głos delegaci **Delugan**, **Verzegnassi** i **Chottenheimer**, poczem dyskusyę przerwano.

Przy końcu posiedzenia odczytano szereg interpelacyj del. **Tollingera**, domagającego się przedłożenia ustawy o odpowiedzialności wspólnych Ministrów i interpelacye del. **Biankiniego** o utworzenie konsulatów austro-węgierskich w Ameryce południowej.

Następne posiedzenie dziś.

Sejm węgierski.

(Telegram).

Budapeszt, 22 stycznia. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusyi w Izbie deputowanych nad przedłożeniem wojskowem brał głos prezes gabinetu hr. **Tisza** i polemizując z onegdajszymi wywodami p. Rakovszkyego oświadczył, iż przyjęcie przez komisyę budżetową Delegacyi austryackiej wniosku del. Derschatty w sprawie armii nie ma praktycznego znaczenia dla Węgier. Praktyczny rezultat przyjęcia wniosku del. Derschatty jest ten, że wskutek przyjęcia tego wniosku austryacka Rada państwa zrzekła się na zawsze swego prawa do administracyi wojskowej. Z powodu tego absolutnego prawa Monarchy, podniesionego przez Delegacyę austryacką, Monarcha nie doznałby żadnej przeszkody, gdyby się chciał z Węgrami rozprawiać.

Następnie hr. Tisza polemizując z dalszymi wywodami p. Rakovszky'ego, który przystąpienie swe do obstrukcyi motywował przebiegiem dyskusyi w Delegacyi austryackiej, zauważył, że nie powiedziano tam nic nowego, o czemby Węgry dawno już nie były wiedziały. Mowca w najbliższym już czasie wystąpi z faktami, które usuną wszelkie wątpliwości w sprawie zapowiedzianych reform, lecz żeby fakta te można było przyspieszyć, wzywa hr. Tisza partyę ludową do zaniechania obstrukcyi hamującej wszystko. Hr. Tisza wyraża nadzieję, że cierpliwością uda się mu złamać obstrukcyę 12 posłów z frakcyi Szederkenyiego. Gdyby jednak obstrukcyę wzmocniło stronnictwo ludowe, to trzeba będzie rozważyć inne środki, a w wyborze tych środków pójdzie mowca aż do ostatnich granic, podyktowanych przez zasady parlamentarne. Nigdy atoli nie chwyci się środków ostrzejszych, dopóki będzie nadzieja, iż środki łagodniejsze doprowadzą do celu.

Przemawiał następnie p. **Rakovszky**, poczem hr. **Tisza** zabrał powtórnie głos, podnosząc, iż przyjęcie wniosku del. Derschatty przez komisyę budżetową Delegacyi austryackiej w niczem nie narusza praw Węgier, ani też ich prawnopaństwowego sta-

---

37)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XV.

(Ciąg dalszy).

Wybuchnął przymuszonym śmiechem, który zabrzmiał w moich uszach niemiło; to spotęgowało moje niezadowolenie, które rosło we mnie od chwili, w której zaczęliśmy mówić o przeszłości.

— Byłem smarkaczem, a udawałem mężczyznę; wszystko to nie miało by żadnej doniosłości, gdybyście ty i moja matka nie były obeszły się ze mną tak surowo....

— Zkąd ci przyszło do głowy, że byłam surową?

— Tak, tak, wyglądałaś zła.... i dla tego wolałem towarzystwo innych osób... weselszych.

— Ależ Danielu, bądźże ze mną szczery.... byłeś przecie zakochany?

— Co za wyraz! — Miałem prosty flircik, tak mało znaczący, że nigdy nie spotkałem się już z tą osobą po sezonie w Villerville.

Te słowa cięższy cios mi zadały, niżby to było uczyniło wyznanie wielkiej prawdziwej miłości.... A więc to było nic, zabawka.... flirt, a ja tyle przecierpiałam! Można by płakać.... Milczałam niezdolna inaczej jak tylko milczeniem, pokryć wewnętrzne wzruszenie. — A Daniel rzekł znowu:

— Przyznaj się, że jej nienawidziłać tej Ketty? Z jej przyczyny byłaś taka zła...

— Zła.... ja?... powtórzyłam.

Moja twarz musiała mieć wyraz rozpaczliwy, bo nie byłam zdolna zapanować nad nim, usiłując tylko powstrzymać cisnące się na usta wyrazy, z których każdy byłby mnie zdradził.

„Dla prostego kaprysu, opuszczona, zaniedbana.... zgubiona!... dla kaprysu, fantazyi chwilowej! Ach! — to było stokroć gorzej, okropniej! Po co mi to powiedział?"

Patrzał na mnie chwilę, a potem usiadł koło mnie.

— Gdybyś ty wiedziała, Krystyno, jak żałowałem mojego postępowania później, dużo później, gdy już było po niewczasie!

Co chciał przez to powiedzieć? — bałam się zrozumieć. Oczy moje pytały go po przez mgłę łez, które z wielkim wysiłkiem powstrzymywałam pod powieką. Wziął mnie za rękę i szepnął:

— Moglibyśmy być tacy szczęśliwi!

Trysnęły łzy moje....

— Co ty mówisz?...

— Tak, Krystyno, gdybyś była chciała!

— Nie mów tego, Danielu, sam wiesz dobrze, iż to nieprawda.

— Nie, przysięgam ci, kochałem ciebie nad wszystko na świecie.

— Dla czegożeś mi tego nie powiedział?

— Byliśmy za młodzi, a potem nadeszło fatalne oszołomienie; sam nie wiedziałem co się ze mną dzieje; nieznane jakieś potęgi przekształciły całą moją istotę.... Nie poznawałem siebie.... Zmysły opanowały mnie, ciągnąc za sobą, tak jak burza porywa strumień. Puściłem się w szalony wir samych niedorzeczności.... potem, nagle, twoje zamążpójście powstrzymało.... pojąłem ogrom mojego nieszczęścia....

— Nigdy go więc nie przewidywałeś?

— Nie, byłem pewny, że poczekasz na mnie.

— Bez jednego słowa, bez obietnicy?... Co mówisz! musiałabym chyba być szalona!

— Myślałem, że mnie kochasz.

Wypowiedział te ostatnie słowa z takim smutkiem, że doznałam uczucia, jak gdybym rzeczywiście zawiniła względem niego. Wszakżeż to przez dumę ukrywałam pod maską gniewu moje uczucia, moje pragnienia ucieczki co rychlej i jak najdalej.... potem, umyślne zapomnienie, gnębienie wspomnień, nadzieje innego szczęścia, potrzeba postawienia pomiędzy nami nieprzepartej przeszkody.... A teraz, kiedy wszystko było skończone, kiedy już rady nie było, przeszłość stawała przedemną żywa.... żywsza niż kiedykolwiek, ponieważ po raz pierwszy nasze dwa serca uderzały razem, przyspieszonem tętnem....

— Och! Danielu, cóżeś ty zrobił? — rzekłam zakrywając twarz zrozpaczoną rękami.

— Powiedziałem ci prawdę, Krystyno i wcale nie sądziłem, że to będzie dla ciebie nowiną. Ale błagam ciebie, opowiedz mi to czego nie wiem z naszej historyi. Była jedna chwila, w której mnie kochałaś, jestem pewny.... Przypominasz sobie wieczór przed twoim odjazdem, gdy fala u stóp naszych się rozbiła?

Ach! czy ja sobie to przypominałam!... ale nie chciałam odpowiedzieć. On mówił dalej:

— Tego wieczoru byłem bardzo bliski oddać ci życie i prosić o twoje w zamian... Nie wiem co mnie powstrzymało.... Zdaje mi się to, że obawiałem się cierpieć jeszcze dotkliwiej po twojem wyjeździe, gdybym był przemówił. Miłość wyznana robi się tak zuchwałą, że panować już nad nią niepodobna.

— A więc, nie mów już nic więcej - błagałam, przerażona tem, cobyśmy mogli sobie powiedzieć.

— Już zapóźno, aby milczeć — rzekł namiętnym tonem, którego już powściągnąć nie zdołał. — Od czasu, gdy ciebie ujrzałem, tak rozczulającą w twoim smutku, zrozumiałem, że cierpisz tak samo jak ja, z powodu okrutnego nieporozumienia, które nas rozdzieliło.... Chcę, czy słyszysz, ja chcę, żebyś się do tego przyznała.... Powiedz, Krystyno, czy żałujesz twego małżeństwa!

Mówiąc ostatnie wyrazy położył obie swoje ręce na moich ramionach i patrzył mi prosto w oczy. Jakże mogłam kłamać! Próbowałam jednakże.

— Nie, Danielu, poszłam za głosem serca, pewna, że z twojej strony przyszłość nic mi dać nie może. Kochałam mego męża.

Zaśmiał się przeraźliwie....

— Nie wierzę!... kalekę?

Co za straszny cios zadała mi ta strzała ironii zagłębiając się w mojem sumieniu. Zaprotestowałam:

— Czy sądzisz, że nie jestem zdolną być dobrą?

— Bezwątpienia jesteś dobrą i zdolną do poświęcenia; przypominam sobie twoje plany romantyczne i pełną zapału naturę skłonną do złudzeń.... Dałaś się unieść złudzeniu misyi zbawczej.... Ale czy to nie przekracza sił twoich?

Jakże on odgadywał wszystko!.... A teraz, głos jego łagodniał, użalając się nade mną. Ja także pragnęłam zwierzyć się mu, ale była to rzecz niebezpieczna. Powstałam z miejsca.

— Chcesz odejść? Och, nie! proszę ciebie, nie przedtem zanim mi powiesz.... rzeczy, które chcę wiedzieć....

— Może ci powiem kiedyindziej, ale pozwól mi odejść; nie mogę dziś dłużej pozostać.

— Wrócisz? — rzekł ściskając moje ręce w swoich zuchwałych dłoniach.

— Może!...

I próbowałam uwolnić moje ręce.

— Przyrzeknij mi, że wrócisz jutro...

Wiedziałam, że nie puści mnie bez tej obietnicy a czułam się bezsilną w tym uścisku.

— Dobrze, jutro.

Zanim uwolnił moje ręce, próbował zbliżyć usta do mojej twarzy.

Usunęłam się gwałtownie, z przerażeniem.

— Po bratersku! — prosił.

Podałam mu czoło, na którem złożył długi pocałunek, jak piętno ogniste.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nowiska. Jeśli p. Rakovszkyemu chodziło o to, aby to zostało publicznie stwierdzonem, to temu życzeniu stało się teraz zadość i nie ma on powodu do dalszej obstrukcyi.

Po dłuższej dyskusyi formalnej, wywołanej przez zarządzenie przewodniczącego, który nie chciał pozwolić p. Kovacsovi na dokończenie jego mowy na następnem posiedzeniu, obrady zamknięto. Następne posiedzenie dzisiaj.

Z sejmu pruskiego.

(Wybór prezydyum Izby deputowanych. — Pruski prelimnarz budżetowy. — Antipolskie pozycye. — Zapowiedź nowej ustawy o parcelacyi wielkich włości).

Pruska Izba deputowanych wybrała przez aklamacyę dotychczasowe prezydyum, t. j. prezydentem konserwatystę Kröchera, pierwszym wiceprezydentem centrowca dr. Porscha, drugim wiceprezydentem narodowego liberała Krausego. Przed wyborem drugiego wiceprezydenta większość konserwatystów opuściła salę. Następnie minister skarbu baron Rheinbaben przedłożył etat. Stwierdził z zadowoleniem, że rok 1902 zamknięto nadwyżką 15 i pół milionów marek, chociaż przewidywano niedobór w kwocie 25 milionów. Również i za rok 1903 nadwyżka wynosi co najmniej 22,000.000, a przewidywano 71,000.000 marek niedoboru. Zawdzięczyć to należy głównie dochodom z kolei.

W budżecie znajduje się szereg pozycyi antipolskich. I tak fundusz dyspozycyjny dla naczelnych prezesów podwyższono o pół miliona marek, tak, że wynosić będzie półtora miliona, celem sparaliżowania przedewszystkiem wielkopolskiej agitacyi na Górnym Szląsku. Dalej wstawiono w etat 150.000 marek na subwencye dla synów wyższych urzędników w W. Ks. Poznańskiem, Prusach Zachodnich i Wschodnich. Fundusz przeznaczony na dodatki pensyjne dla urzędników pruskich w dzielnicach polskich podwyższono z 1,350.000 do 1,450.000 marek. Na budowę zamku królewskiego w Poznaniu przeznaczono jako pierwszą ratę milion marek.

Znany wniosek stowarzyszenia hakatystowskiego, mający na celu utrudnianie działalności polskim bankom parcelacyjnym, a Polakom w ogóle nabywanie ziemi, znalazł łaskę w oczach rządu i minister rolnictwa Podbielski zapowiedział już w Izbie panów nową ustawę, którą ma być uregulowana na nowo parcelacya wielkich włości. — Poseł szląski hr. Durand założył w Izbie panów protest przeciw działalności hakatystowskiego „Landbanku“, zarzucając mu, że rozbija bez potrzeby wielkie dobra na Szląsku, aby tworzyć z nich osady włościańskie, nie zdolne do życia i wywołuje zaniepokojenie wśród ludności. Osad katolickich niemieckich bowiem bank ten tworzyć nie może, ponieważ Niemcy katolicy nietylko nie zgermanizowaliby Polaków, lecz sami rozpłynęliby się wśród ludności polskiej; tworzenie zaś osad protestanckich wywołałoby słuszne oburzenie wśród ludności katolickiej.

Po dłuższej dyskusyi na ten temat, w której przytoczono rozmaite argumenty za i przeciw rozbijaniu wielkich włości na małe gospodarstwa włościańskie, zabrał głos minister rolnictwa Podbielski i, zaznaczywszy, że nie ma nic przeciw działalności „Landbanku“, dopóki ten parceluje przy pomocy rządowej komisyi rentowej, dodał: „Co się tyczy uregulowania stosunków publiczno-prawnych przy tworzeniu nowych osad, to zdaniem rządu prawodawstwo teraźniejsze jest niewystarczające, i Izbie będzie przedstawiony w tej sesyi projekt nowej ustawy“.

Jak słychać, rząd przy opracowaniu tego projektu skorzysta przynajmniej w części z wniosku wypracowanego przez hakatystów. Myśl zasadnicza tego wniosku jest następująca: Władza może odmówić zezwolenia na rozparcelowanie większych włości i zakładanie nowych osad włościańskich nie tylko wtedy, jeżeli parcelacya sprzeciwia się interesom uprawnionych osób postronnych, lecz także, gdy sprzeciwia się interesom narodowym niemieckim. Zezwolenia na parcelacyę udziela wydział powiatowy, t. j. landrat w porozumieniu z wybranymi przez sejm reprezentantami powiatu. Zaznaczyć tu trzeba, że prawie we wszystkich wydziałach powiatowych stanowczą przewagę mają Niemcy, Polacy bowiem nie uzyskują zatwierdzenia przez władze.

KRONIKA

Lwów, 22 stycznia.

— Z c. i k. armii. Najj. Pan zezwolił porucznikowi 1 p. obr. kraj. Józefowi Witoszyńskiemu przyjąć i nosić pruski order korony 2 klasy.

— Z zakonu OO. Franciszkanów. Dnia 19 i 20 b. m. odbyła się w konwencie lwowskim OO. Franciszkanów pod przewodnictwem prowincyała ks. Benignego Chmury kongregacya prowincyonalna, na której dokonano następujących wyborów: kustoszem kustoszów został O. P. Haczela, kustoszem kustodyi lwowskiej O. Jan Warchał, kustoszem kustodyi przemyskiej O. Alfons M. Ptaszek.

Gwardyanami wybrani: we Lwowie O. Kazimierz Siemaszkiewicz, w Krakowie O. Peregryn Haczela. w Przemyślu O. Wacław Niewodowski, w Kalwaryi pacławskiej O. Ferdynand Świerczyński, w Sanoku O. Zygmunt Tomczykowski. w Krośnie O. Aloizy Karwacki, w Jaśle O. Feliks Bogaczyk, w Haliczu O. Kamil Matejkiewicz, w Horyńcu O. Kassyan Serwin.

Definitorami wybrani: O Ambroży Trybulski i O. Daniel Bieleń.

— Z Uniwersytetu. P. Jakób Goldberg, rodem z Brzeżan. otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

— Powsz. wykłady uniwersyteckie. W sobotę, dnia 23 b. m , o godzinie 6 wieczorem w Szkole realnej. ul. Kamienna 2, prof. B. Kąsinowski: „Komedya polska w drugiej połowie wieku XVIII“.

— Mianowanie. Na wczorajszem posiedzeniu tajnem zamianowała Rada miejska Teodora Mokrzyckiego inżynierem-adjunktem w IX randze dla miejskiego zakładu gazowego.

— Z c. k. kolei państwowych. Z dniem 15 b. m. zaprowadzony został między Skawiną a Dworami nowy pociąg mięszany nr. 1098, który odchodzić będzie ze Skawiny o godzinie 12 min. 40 w nocy i przybywać do Zatora o godz. 2 min. 22, a do Dworów o godz. 3 min. 5 w nocy. Pociąg ten będzie miał w Skawinie połączenie od pociągu osobowego nr. 47/1022, wychodzącego z Krakowa o godz. 11 min. 40 w nocy, i od pociągu nr. 1121 z Nowego Sącza, Zakopanego i Suchy.

Na szlaku Żywiec Zwardoń zamieniony został także począwszy od 15 b. m. pociąg mięszany nr. 1254 na pociąg osobowy nr. 1216.

Skutkiem tego, mimo zatrzymania dotychczasowego odjazdu z Żywca (godz. 7 rano) osiągnie się znacznie wcześniejszy przyjazd do Zwardonia (godzina 8 min. 17 rano) i bezpośrednie połączenie z pociągiem węgierskim kolei Koszycko-Bogumińskiej nr. 421, który będzie odchodził ze Zwardonia o godz. 8 min. 22 rano, a więc o 2 godziny 38 minut wcześniej niż dotychczas i przez to uzyska w Czaczy bezpośrednie połączenie w kierunku do Cieszyna i Bogumina.

Powyższe zmiany będą uwidocznione w dodatkach do ściennego i kieszonkowego rozkładu jazdy. Dodatek ten można będzie otrzymać bezpłatnie przy kasach osobowych galic. kolei państwowych za okazaniem kieszonkowego rozkładu jazdy.

— Zasiłki dla ochronek. W budżetach krajowych na lata 1903 i 1904 przeznaczył Sejm po 5000 K. na każdy rok, czyli razem 10.000 K. jako ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla ochronek. Z ryczałtu tego przyznał obecnie Wydział krajowy następujące jednorazowe zasiłki:

Komitetowi ochron dla małych dzieci (5 ochronek) w Krakowie 2200 koron, Ochronce SS. Felicyanek w Krakowie przy ul. Smoleńskiej 200, Ochronce izraelickiej w Krakowie 300, Towarzystwu ochronek chrześciańskich dla małych dzieci we Lwowie 2000. Tow. „Ruska Zachoronka“ we Lwowie 400, Zakładowi św. Heleny we Lwowie 200, Ochronce małych dzieci i szwalni ubogich dziewcząt na Żółkiewskiem we Lwowie 200, Przytulisku dla drobnych dzieci pod opieką św. Józefa we Lwowie 200, Komitetowi ochronek w Szymrałdzie, Skrzyszowie, Żdziarach, Jastrzębie, Wałkach, Jodłówce i Świnnej górze w pow. tarnowskim 450, Tow. ochronek w Samborze 200, SS. Służebniczkom na ochronkę w Obertynie 100, Stow. PP. Ekonomek na ochronkę w Kołomyi 200, PP. Ekonomek w Tarnopolu 350, Ochronce św. Wojciecha w Gorlicach 300, Ochronce polskiej w Drohobyczu 400, Ochronce dla szkół pod wezwaniem św. Józefa w Stryju 200, Zakładowi wychowawczemu dziewcząt w połączeniu z ochronką fundacyi Modesty Zagórskiej w Śniatynie 200, ruskiej Ochronce w Peczeniżynie 100, Ochronce małych dzieci w Jarosławiu 200, Ochronce małych dzieci w Chrzanowie 200, Ochronce im. Sienkiewicza w Zbarażu 200, Ochronce dla sierót i dzieci opuszczonych 200, Ochronce w Krośnie 300, Ochronce w Podgórzu 400 koron.

— Zjazd delegatów i kierowników czytelń, pozostających pod zarządem akademickiego koła Tow. „Szkoły ludowej“, odbędzie się we Lwowie w niedzielę, d. 24 b. m.

Z NOWYCH KSIĄŻEK.

(Z. M. V. de Vogüé. — Maître de la mer. Paris. Librairie Plon et Nourrit. 1903).

Jeden z tych amerykańskich olbrzymów, których cień pada na świat cały przydłużając wrażenie ich wielkości, jest prawdziwym bohaterem tej powieści. Archibald Robinson, pan morza, który trustem olbrzymim ujął w swe ręce władzę nad wszystkimi oceanami kuli ziemskiej, należy do tego pokroju zdobywców, jakim był w historyi europejskiej Napoleon. Vogüé chciał odmalować jednego z pośród amerykańskich przemysłowych potentatów. Ale dusza romańska autora mimowiednie uległa wpływowi tej dominującej żelaznej siły i malując jej głębie i rodzaj, zapożyczyła z historyi Europy psychologię innych wodzów na innych polach rozwijających swą energię. Pan morza Robinson jest jednym z geniuszów zdobywczych. Postawiony jako okaz królów amerykańskiego handlu i przemysłu, właściwie należy do nich mniej niżeli do swych poprzedników w historyi świata, którzy siłą geniuszu przekształcali narody, tworzyli nowe prądy dążeń, stwarzali nowe cele historyi.

Vogüé przeciwstawia Amerykaninowi — syna starej cywilizowanej Francyi. Kapitan Ludwik Tournoël to wzorowany na bohaterskim kapitanie Marchand typ szlachetnego rycerza, kochającego Francyę, tę, która w przeszłości swej wiodła do Ziemi świętej krzyżowe wyprawy, która wierna ideałom wydawała świętych i bohaterów. Nietylko ma on być tym dzielnym i nieustraszonym odkrywcą nowych lądów w Afryce, ale zarazem i jakby świadectwem, że Francya wbrew zgniłym pozorom swego rządu, to zawsze ojczyzna idei, ojczyzna poświęcenia i bezinteresownego posłannictwa postępu w świecie.

Takim był zamiar Vogüégo. Amerykanin służący potędze złota i złotem ujarzmiający świat, ale nie mogący kupić dla swych celów bohatera idei oddanego, przełamać jego nieustraszonej wiary w obowiązek służenia ojczyźnie. Ale nie udało się Vogüému wywrzeć na czytelniku wrażenie, do którego dążył. Tournoël wydaje się słabym, wątpiącym i poddanym nie wpływowi złota, ale za to uczuciu dla kobiety. Przeciwnie, Robinson wznoszący się do bohaterstwa wyrzeczenia się nawet tej jedynej ukochanej w sposób tak wspaniałomyślny, odnosi zwycięstwo nawet i na polu tak odmiennem, na arenie duchowych zapasów. Czuje się cześć zwiększoną dla tego władcy woli, który wolą zdobył świat dla swego wpływu, ale umiał i wznieść się nad siebie samego. Dziwnie blednie Tournoël w tem porównaniu.

Za to wyższość Francyi zaznaczona innym rzeczywistym rysem: żywotnością jej apostolstwa wśród nowych lądów, apostolstwa misyonarzy rzucających całą swą dusze w otchłań nieznanej, ziejącej tajemnicą Afryki, czy też Azyę mongolską zdobywających dla chrześciańskiej kultury. Jeżeli przeciwstawiony Robinsonowi, kapitan Tournoël robi wrażenie człowieka z kruchszego, mniej wytrwałego materyału, niż stalowy Amerykanin, to jednak prawdą zwycięską zostaje myśl, iż nie z ł o t o, ale idea rządzi światem, idea poświęcenia, miłości, która duszę ogarnia. Misyonarz jadący na tym samym okręcie, co Tournoël, rozprawia z nim o potędze anglo-saksońskiej. Mimowolny strach przed potęgą tej rasy, przed wszechwładzą jej materyalną przygniata francuskiego żołnierza. Kocha on swój sztandar ojczysty, a widzi chwilę, gdy stanie się tylko igraszką w ręku milionerów zamorskich, zdobywających wpływ na rządy Francyi dla swych celów handlowych.

Ale misyonarz, Père Blanc, jeden z duchowych synów kardynała Lavigerie, zbija te bolesne obawy:

„Mylisz się pan pod względem pieniędzy, przeceniasz ich siłę. Więcej one niszczą, niżeli budują. Pozorem jest tylko potęga złota, prawie zwykle tym, którzy ją posiadają złowieszcza. Przyznaję chętnie, że złoto jest użytecznym nawozem dla posadzonego drzewa: ale to drzewo może wyróść tylko z ziarna, idei. A jeżeli idea zowie się wiarą, wtedy niema granicy dla wzrostu drzewa...“

I w pełnych zapału słowach misyonarz przypomina dzieje apostolskie i wyciągając z kieszeni zużytą Ewangelię, każe zniechęconemu i smutnemu zdobywcy Afryki, odczytywać te pełne skoncentrowanego geniuszu słowa dziejów apostolskich. Jeźli garstka natchnionych apostołów zdobyła świat pogański, to tylko siłą najwyższej idei wiary, tylko potęgą bezinteresownego poświęcenia...

Na inny sposób czci tę moc wielką ducha Amerykanka, rodaczka Robinsona. Widzi przyjaciela pogrążonego w ponurym żalu i niechęci ku kobiecie, która go odrzuciła dla biednego nieznanego światu Tournoëla. Amerykanka budzi go z tej bezwładnej martwoty energiczną podnietą do zwyciężenia siebie: Przemawia do narodowej dumy tego pana morza, twierdząc, że ma najlepszą sposobność do wykazania najwyższego ze wszystkich przywilejów arystokracyi szlachetnego serca: „Okaż, gdzie leży nasza „siła. Nie w dolarach, ale w duszy, Okaż „im, że jesteś panem świata dlatego, że je„steś panem samego siebie. Nie trać czasu. „Ułatwij tej kobiecie szczęście, jakie mieć „pragnie, dasz tem pojęcie światu, co my „warci jesteśmy“.

Utylitarna Amerykanka wymaga bohaterskiego przezwyciężenia się w imię dumy narodowej, ale jeźli jej motywy nie potrafią stworzyć wielkiej duszy bezinteresownej, to zdołają poprzeć i obudzić do żywotności siłę słabnącej woli.

We współzawodnictwie o palmę większej ofiary odnosi zwycięstwo Amerykanin, bo zniósł mężnie stratę jedynej nie do kupienia rzeczy, to jest szlachetnej miłości; Tournoël łamiący dobrowolnie złotą drabinę wiodącą do sławy i fortuny, przyjmujący ze stoicyzmem straszną wieść o tem, że ukochana jego uległa Amerykaninowi, ale szczęśliwie wywiedziony z błędu jest również godnym czci i sympatyi jak Robinson; owszem w intencyi autora było uczynić bohaterem właśnie Francuza. Ale jeżeli takim był zamiar Vogüégo powinien był Tournoëla uzbroić w więcej trudną odporność względem okoliczności wrogich i dzielność opanowania swej miłości.

Powieść markiza Vogüégo to karty wyrwane z dziejów nowożytnej Francyi; ten historyk psycholog patrzy na swój naród wzrokiem rozmiłowanego wielbiciela, chcącego sądzić bezstronnie objawy jego życia.... W głębokiej, pełnej filozoficznych obserwacyi książce „les Morts qui parlent“ — Vogüé odkrywał oczom naszym te bezwiedne wpływy dziedziczonych tradycyi, uprzedzeń i haseł.... I tam również Francya nowoczesna wstaje jak biedna, rozchybotana falą łódź, kierowana przez sterników, którzy nie posiadają zaufania załogi-narodu. I tam również przeciwstawia Vogüé pewną chwiejność, nieumiejętność ogarnięcia sytuacyi i zwyciężenia przeszkód szlachetnych synów Francyi, tej drapieżnej, krzykliwej, narzucającej się zaborczości Bayouneów czy też innych graczy parlamentarnych. W powieści tamtej Vogüé wskazywał już, że odrodzenie siły narodowej musi nastąpić na polu walki tam, gdzie codzień ćwiczy się energia, szybkość decyzyi, umiejętność woli w obec przeszkód.

Jedna z kart, która zostaje w pamięci po przeczytaniu „les Morts qui parlent“ to ten pełen zapału hołd oddany kolonialnym rycerzom, tym nieznanym bohaterom z pól i gór żółtego Tonkinu. Jeżeli Maurycy Barrés w swoich monografiach z życia nowoczesnej Francyi tak silnie podkreślał tęsknotę za bohaterem, który do wyzwolenia powiedzie — to Vogüé ukazuje, że tam, gdzie ci bohaterzy duszą swą tworzą, nie dochodzi nądzna gra stronnictw, podłe intrygi procesów, bo tam inna idea duszę ich zapala; chwała sztandaru i rozszerzenie jego władzy....

W „Maître de la mer“ Vogüé takiego właśnie wyrosłego na gruncie Afryki bohatera wprowadza jako przedstawiciela Francyi, jako współzawodnika Pana morza. Ale jeżeli Tournoël na lądzie czarnej Afryki rozwinął niepospolite zalety zdobywcy, jeżeli umiał zwyciężyć wszystko, to na gruncie Paryża, w styczności z tą pustą oficyalną biurokracyą, bohater znowu stał się szarą, skromną poczwarką, niezdolną przebić tej ołowianej skorupy, w jaką niebezpiecznego zdobywcę zamknęła zawiść ministeryalna.

Vogüé ma tę właściwość niezmiernie pociągającą u pisarza, że tworząc swe powieści, ogarnia bystrem okiem nie jedną sferę, ale całe społeczeństwo, a malując dusze ludzkie nie ogranicza ich życia tak, jak to czynią przeważnie pisarze francuscy, tylko do gry uczucia. Z powieścią Vogüégo w ręku można spędzić długie godziny, są tam zdania, które w skróceniu zawierają całe długie godziny myśli; są postacie, które stanowią całą obmyślaną ilustracyę do idei, która kieruje autorem. To przeciwstawienie ludzi odrębnych jest trochę może sztuczne, ale ogromnie ciekawe: Taka słodka, marząca Millicent Fiannona, swą władzą miłości opanowująca mimo woli dwóch ludzi tak różnych, i energiczna księżna Peg, lub zaznaczona ledwo kilku rysami ciekawa postać angielskiego doktrynera Hiram Farvis w przeciwstawieniu do ojca Abla misyonarza, to godne tło dla rozgrywającej się między potęgą złota a wiernością dla sztandaru ojczystego — walki.

M. Harsdorf.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie członków Stow. gospodnio-szynkarskiego, odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej.

— **Zasiłki dla Tow. gimnastycznych „Sokół“.** W budżecie krajowym na r. 1903 przeznaczył Sejm dla polskich i ruskich Tow. gimnastycznych „Sokół“ we Lwowie i na prowincyi ryczałt w kwocie 4.000 koron do dyspozycyi Wydziału krajowego. Z powyższego ryczałtu przyznał obecnie Wydział krajowy następujące zasiłki: Tow. „Sokół“ w Przemyślu 400 koron, w Rzeszowie 400, w Bochni 300, w Stanisławowie 300, w Tarnopolu 300, w Kołomyi 250, w Jarosławiu 200, w Podgórzu 200, w Wadowicach 200, w Gorlicach 150, w Bóbrce 100, w Brzesku 100, w Brzeżanach 100, w Buczaczu 100, w Mościskach 100, w Wieliczce 100, w Zaleszczykach 100, w Żółkwi 100, w Białej 100, w Czortkowie 100, w Horodence 100, w Samborze 100, w Sokalu 100, ruskiemu „Sokołowi“ we Lwowie 200, ruskiemu „Sokołowi“ w Stanisławowie 100 koron. — Prócz tego otrzymały: „Sokół“ w Krakowie 2.000 i „Sokół“ we Lwowie 2.000 koron.

— **Zwyczajne** walne zgromadzenie akademickiego koła Tow. Szkoły ludowej odbędzie się we czwartek, dnia 28 b. m., o godzinie 7 w sali III Uniwersytetu.

— **Drabiny ratunkowe.** Na prośbę krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych wydał Wydział krajowy rozporządzenie, aby wszystkie mieszkalne wille w zakładach zdrojowych i kąpielowych zaopatrzone były w drabiny okiennicowe do ratowania ludzi na wypadek pożaru lub innej katastrofy.

Wykonanie tego rozporządzenia natrafiło na trudności z powodu ogromnych kosztów urządzenia takich drabin, które trzebaby z Niemiec sprowadzać, to też Związek strażacki czynił starania, aby drabiny takie wyrabiano w kraju, co mu się też w zupełności udało. Inżynier p. Samuel Ehrlich, Polak, wynalazł taką drabinę ratunkową, skonstruował model naturalnej wielkości i obecnie przedstawia go do próby i oceny.

Próba ta i ocena przed komisyą techniczną Związku strażackiego i zaproszonemi przez wynalazcę osobami, odbędzie się w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie 12 w południe w fabryce maszyn pp. Podhoredeckiego i Łodzińskiego, przy ul. Polnej 51.

— **Komisya** ogniowo-policyjna badała wczoraj bezpieczeństwo sal: w Domu narodnym i w hotelu Bellevue. W sali Domu narodnego polecono wybić nowe drzwi i zbudować schody prowadzące bezpośrednio na podwórze.

W sali hotelu Bellevue polecono przeprowadzić rekonstrukcyę drzwi. Prócz tego komisya znalazła, iż w teatrze żydowskim polecenia jej wykonano bez zarzutu.

— **Echa strejku piekarskiego.** Wczoraj odbyło się poufne zgromadzenie robotników piekarskich, które wysłuchawszy sprawozdania delegatów, uchwaliło nie przyjąć nowych warunków pracy i płacy, podanych przez komisyę majstrów.

Najbliższe zgromadzenie robotników odbędzie się w niedzielę przed południem w sali ratuszowej.

— **Trzecia wielka reduta muzyczna** odbędzie się w sali Filharmonii w sobotę 23 b. m. Program jej zupełnie nowy, bardzo urozmaicony i nadzwyczaj wesoły. W skład jego wchodzą między innemi: „Czarodziejski tercet rodziny chińskiej“. Pokusa, uwertura z opery „Adam i Ewa“, wykonana przez zwierzęta, „Koncert nad koncertami kapeli obstrukcyjnej“, huragan kwiatów, cukrów, confetti i t. d. Dla najpiękniejszej maski damskiej i najdowcipniejszej męskiej przeznaczone są cenne premie.

— **Czyja zguba?** Magistrat m. Lwowa podaje do wiadomości, że dyrekcya policyi we Lwowie nadesłała mu rozmaite w miesiącach od maja do listopada z. r. w różnych punktach miasta znalezione przedmioty, po które dotąd nikt się nie zgłosił.

W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą się zgłosić interesowane strony w biurze departamentu I magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14 od dnia ogłoszenia.

— **Ofiara.** W administracyi *Gazety Lwowskiej* złożył p. N. N. ze Lwowa w dziesiątą rocznicę zgonu ojca: dla Sikosińskiej 3 K., dla Zosi Różyckiej na gipsową sznurówkę 3 K., na zakład Brata Alberta 4 K.

△ **Znikła bez śladu.** Tutejszej policyi doniesiono, że z domu rodzicielskiego zbiegła onegdaj 12-let. Julia Pająkiewiczówna.

Pająkiewiczówna jest słusznego wzrostu, o krótko obciętych włosach i ubraną była w szafirowy paltocik z dużymi guzikami z perłowej masy, sukienkę granatową i różowy fartuszek.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Michał Dereń, majster szewcki, w 64 roku życia; — Marya Maksymowa, w 38 roku życia; Zuzanna Miśkiewiczowa, żona szlifierza, w 49 roku życia.

W Jarosławiu, w klasztorze PP. Niepokalanek zakonnica Marya Stanisława Michalska, w 62 roku życia.

W Tarnowie, Emilia z Gwiazdomorskich Lewicka, wdowa po em. leśniczym hrabstwa tarnowskiego, w 68 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Sekcya prawnicza tutejszej Rady miejskiej uchwaliła wniosek dla Rady, aby gmina m. Krakowa przystąpiła do „Krajowego Związku przemysłowego“ we Lwowie z 25 udziałami; nadto postanowiła zaprosić w skład Rady miejskiej w Krakowie prof. Jana Czubka w miejsce ś. p. prof. Trzebickyego i star. radcę sąd. Henryka Matusińskiego, w miejsce przeniesionego do Lwowa inspektora Kaweckiego.

— **Ochrona własności literackiej.** Ze Sztokholmu donoszą: W parlamencie przedłożono projekt ustawy o przystąpienie Szwecyi do berneńskiej konwencyi dla ochrony własności literackiej.

— **Groźny pożar.** Z Rawy ruskiej donoszą: We wsi Szczepiatynie spłonęło w tych dniach 24 zagród włościańskich. Szkoda, ubezpieczona zaledwie w jednej trzeciej części, wynosi przeszło 40.000 K.

— **Skazanie handlarki żywym towarem.** Z Wiednia donoszą: Przed tutejszym trybunałem orzekającym toczyła się przedwczoraj rozprawa karna przeciw 30-letniej Chawe Ewselmannowej, właścicielce kawiarni w mieście Salisbury w Afryce południowej, oskarżonej o handel żywym towarem. Według opinii konsula austryackiego, kawiarnia Ewselmannowej cieszy się jak najgorszą opinią. Ewselmannowa przybyła z Afryki do Rossyi, a następnie bawiła w Galicyi, gdzie głównie w Szczakowej chciała angażować dziewczęta do siebie jako kasyerki lub kucharki i ofiarowywała im bardzo wysokie płace. Żądała „młodych, niewinnych, pięknych a grubych dziewcząt“, przyrzekała 100 zł. pensyi miesięcznej i utrzymanie. Również i w Wiedniu usiłowała angażować dziewczęta. Cały szereg dziewcząt ze Szczakowej i Wiednia, przesłuchanych jako świadkowie, potwierdził fakta podniesione w akcie oskarżenia.

Po przeprowadzeniu rozprawy, skazano Ewselmannowę na 2 lata więzienia.

— **Swiętokradztwo.** Z Warszawy donoszą: W tutejszym kościele św. Stanisława na Woli popełniono onegdaj wielkie świętokradztwo. Nieznani złoczyńcy, wyrwawszy futrynę drzwi głównych, wdarli się nocą do kościoła i poczynili tam ogromne spustoszenie. Zrabowali 2 puszki z komunikantami, wielki krzyż posrebrzany, relikwiarz, srebrną sukienkę i korale z obrazu Matki Boskiej, zegar z zakrystyi, oraz oderwali od krzyża srebrną statuę Chrystusa, pobożne wotum jednego z mieszkańców z Woli. Sprawców, których było kilku, nie zdołano dotąd ująć, co zresztą jest niełatwem, gdyż cała okolica Woli i Czystego jest rojowiskiem łotrów, którzy są postrachem nietylko mieszkańców tych okolic, ale i policyi. Dość powiedzieć, że urzędnik kancelaryi tej parafii ubiegłego lata, odprowadzając około godziny 10 wieczorem po dniu świątecznym swych gości, był napadnięty bez żadnego powodu i u samych progów kościelnych przez bandę nożowników zabity na miejscu, a kilka osób z jego rodziny i owych gości ciężko pobito. Mimo to do dziś dnia sprawcy zbrodni nie są wykryci.

— **Słuszna kara.** Z Essen donoszą, że w niedzielę rano pochwyciła lokomotywa pociągu osobowego robotnika Walterhofa na torze Saar-Kettwig w chwili, gdy tenże kładł kamienie na szyny, aby spowodować wykolejenie pociągu. Walterhof został na miejscu zabity. Szyny były na 80 m. długości pokryte kamieniami; mimo to uniknięto niebezpieczeństwa.

— **Katastrofa kolejowa.** Na kolei charkowsko-mikołajewskiej zaszła w tych dniach katastrofa z pociągiem, wiozącym aresztantów, o której dzienniki kijowskie przynoszą następujące szczegóły: Skutkiem zasp śnieżnych, ruch na kolei był bardzo utrudniony. Jeden z pociągów osobowych ugrzązł właśnie w śniegu, skutkiem czego obie prowadzące go lokomotywy od czepiono i posłano do stacyi Kazanka po pomoc. Pociąg pozostał w polu. Tymczasem od strony Charkowa wyruszył pociąg osobowy, uprzedzony jednak o przeszkodzie, zatrzymał się i wysłał obie swe lokomotywy na pomoc stojącemu pociągowi. Była straszna zadymka, na linii potworzyły się zaspy, to też obie lokomotywy musiały pędzić całą siłą pary, aby je przebić. Za jedną z takich zasp stał właśnie zatrzymany pociąg, na który obie lokomotywy wpadły całą siłą. Skutek był straszny: pierwsze pięć wagonów uległy rozbiciu, to jest bagażowy, trzy aresztanckie i pasażerski, a w nich odniosło ciężkie rany dwunastu aresztantów, lekkie również dwunastu, oraz dziewięć osób z konwoju. Niektórzy ranni ulegli ciężkiemu oparzeniu od pieca, wywróconego skutkiem wstrząśnienia. W chwili przybycia pociągu na stacyę Mikołajew oczekiwał tam wielotysięczny tłum, który był tak wzburzony, że policyi z trudem udało się zapobiedz zamieszkom.

— **Pomnik związku pocztowego.** Jak wiadomo, szwajcarska Rada związkowa postanowiła wystawić w Genewie pomnik, dla uczczenia międzynarodowego związku pocztowego. Na ogłoszony w tym celu konkurs nadesłano 120 szkiców. Z liczby tej wybrano 15 projektów najlepszych, dla wzięcia ich pod rozwagę i wreszcie obecnie sześć z nich uznano za godne współubiegania się o pierwszą nagrodę. Autorami ich są: Huudrieser z Charlottenburga, Morin z Berlina, Dubois z Paryża, St. Marceau z Paryża, Taschner z Wrocławia i Chiattone z Lugano. Pierwsi czterej otrzymali po 3000 franków, a dwaj pozostali po 1500 fr. nagrody.

— **Historyczna osobistość.** W Londynie zmarł niedawno człowiek, słusznie przez dzienniki nazwany „historyczną osobistością“. Jest to T. Marshall, palacz pierwszej lokomotywy, oddanej przez Stephensona do użytku publicznego. Dożył on dziewięćdziesięciu kilku lat a przeżył swego mistrza o lat 55. Pierwsza jazda pierwszej lokomotywy odbyła się 27 września 1825 na torze kolei „Stockton and Darlington Railvay“, pierwszej, która wiozła podróżnych, mimo, że pierwotnie przeznaczoną była wyłącznie dla przewożenia rudy i węgla. Na lokomotywie tego pociągu stanął jako maszynista sam Stephenson, obok niego Marshall jako palacz. W protokole tej wiekopomnej podróży wymieniono w osobnym ustępie, że palacz Marshall bardzo gorliwie i dobrze podrzucał węgiel na palenisko.

Notatki literacko-artystyczne.

Sprostowanie. W nrze 16 *Gazety Lwowskiej* w artykule p. t: „Z muzyki“, zaszła omyłka, mianowicie w tym ustępie, w którym recenzent wymienia orkiestrę 80 p. p. Otóż, jak nas ze sfer kompetentnych zapewniają, orkiestra tego pułku nie grała dotąd nigdy jeszcze w „Filharmonii“, a więc i w koncercie Burmestra nie brała udziału. Zaszła tu prawdopodobnie omyłka drukarska i zamiast 80 p. p. miała być inna cyfra.

(mre) **Vera**: „Jedna za wszystkie“, tłómaczył A. Siedlecki (syn). Warszawa. Jan Fiszer 1903.

Już p. Teodor Jeske-Choiński w jednym z ostatnich „Listów literackich“ z Warszawy, w sposób bardzo trafny i rozumny ocenił pewien odłam literatury powieściowej, omawiający moralność mężczyzn przed wstąpieniem w związki małżeńskie, żądający równej skali moralności dla obu połów stadła małżeńskiego i.... wolnej miłości.

Vera nie posuwa się tak daleko, nie marzy o romansikach i karygodnych flirtach przedślubnych dla narzeczonej, pragnie jeno, by jej wybrany równie — jak ona — czysty i nieskażony przystępował do tak ważnego aktu, jak Sakrament małżeństwa. Kochała go ogromnie, całą potęgą pierwszej miłości; w marzeniach swoich dziewiczych malowała barwne obrazy przyszłego wspólnego pożycia; tego wszystkiego, co nieznane jutro gęstą okrywa zasłoną tyle ponętnej tajemnicy. Na parę tygodni przed ślubem wracała z wyidealizowanym w wyobraźni panieńskiej narzeczonym z teatru; w tem minęła ich starsza nieco, pretensyonalnie przybrana dama, żona jednego z kolegów narzeczonego i.... obrzuciła go znaczącem spojrzeniem. Vera „instynktem odczuła wszystko“.

A dalej cytuję dosłownie urywek z pamiętnika narzeczonej:

„Przez parę sekund zawisło nad nami tępe, ponure milczenie.

— Kto to? — zapytałam po chwili.

— Żona jednego z moich dawnych kolegów.

— Znasz ją...

— Znałem — kiedyś.

Był boleśnie dotknięty moim inkwizytorsko-badawczym tonem, ale — nie mogłam się powstrzymać.

— Kochasz ją? — rzuciłam.

— Nie — odpowiedział krótko, szorstko niemal.

Wzburzenie moje rosło z każdą chwilą.

— Więc cóż? — zapytałam.

— Kiedyś przed laty łączył nas bliższy stosunek — odpowiedział“.

Bomba pękła! Vera — mimo wszelkie przysięgi i zaklęcia Jerzego — nabrała do niego nieprzełamanego wstrętu. Te usta, które ją całują, całowały kiedyś już inną.... taką.... Ramiona ją obejmujące, ściskały dawniej jedną, drugą, może i dziesiątą.... Okropność! Nie chce zrozumieć, że mimo wszystko Jerzy nie kłamie twierdząc, iż ją tylko kocha; głos rozsądku ucieka od niej za setną górę i rzekę: męczy i dręczy siebie i ukochanego zawsze gorąco Jerzego, w końcu przed samym ślubem odbiera sobie życie.

Z pamiętnika, pozostawionego przez Verę, dowiadujemy się o całej jej walce duchowej; o zapasach kochającego serca z silnem przekonaniem, że „szaleństwem było wierzyć w szczęście — nadpsute. Szaleństwem stawianie świątyń na błotnistych bagnach życia“.

Nie mogła „chylić się w ramiona jego — będąc fizycznie przepełnioną wstrętem“. Nie mogła „żyć przy jego boku — z tą przerażającą, poniżającą go w jej oczach — świadomością jego przeszłości“.

„Ale pomimo tego ja go kocham — kocham.... A ponieważ nie mogę żyć z nim — i nie mogę żyć bez niego.... więc wybieram to ostatnie....“

„I jeżeli chociaż jedną, jedyną cegiełkę przyczyniłam się do wzniesienia tej cudownej świątyni, czystej nieskalanej przyszłości — nie żałuję mego życia i nie zmarnowałam dni swoich napróżno“.

Czy nie zmarnowała? Wiele wody jeszcze upłynie, zanim marzenia Very ziszczą się i czy się ziszczą? Odpowiedzieć na te pytania nie potrafię. W każdym razie książeczka to ciekawa i mimo swą paradoksalność, zasługuje na poznanie, choćby tylko jako jedno z ogniw łańcucha, kutego w pracowniach literackich niewieścich starego i nowego świata.

Z teatru. Wczoraj w dramacie S. Wyspiańskiego p. t. „Wesele“ debiutowała w roli Maryni p. Lina Winiewska. Rola jak na debiut nie dająca zupełnie pola do popisu artystce, a krytykowi sposobności do stanowczej oceny. To jedno stwierdzić można i należy, że p. Winiewska tak zewnętrznymi warunkami, jak ruchami i głosem wywiera dodatnie wrażenie. Warunki te zdają się zapowiadać, że wczorajsza debiutantka mogłaby z powodzeniem występować w rolach o podkładzie dramatycznym, do czego nadaje się i postawa i głos o tonach niskich, głębokich. Wczorajszą scenę aktu III. (rozmowa z Poetą) odegrała p. Winiewska zupełnie poprawnie, inteligentnie zaznaczając ważniejsze ustępy dyalogu.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek (po raz pierwszy w bieżącym sezonie) „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Trzeci i ostatni gościnny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianniego.

W sobotę po raz pierwszy „Faust“, tragedya w 5 aktach Goethego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Dzika kaczka“, sztuka w 5 aktach Henryka Ibsena.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem (na ogólne żądanie) po raz drugi „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Ostatni gościnny występ p. Gemmy Bellincioni i trzeci występ Augusta Dianni.

W poniedziałek po raz drugi „Faust“, tragedya w 5 aktach Goethego.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 21 stycznia).

Na początku wczorajszego posiedzenia, które rozpoczęło się po godzinie 7 wieczorem, zawiadomił prezydent dr. Małachowski Radę, że według zasięgniętych przez niego informacyj u kompetentnych czynników, niema wcale obecnie żadnego zamiaru przeniesienia stolicy arcybiskupstwa ormiańskiego ze Lwowa do Czerniowiec.

Następnie podał jeszcze dr. Małachowski do wiadomości Rady, że w skutek jego interwencyi władze duchowne w najbliższej przyszłości zarządzą zbadanie stosunków bezpieczeństwa w kościołach lwowskich na wypadek paniki.

Na wniosek radnego Schirmera uchwaliła z kolei Rada udzielić w niedzielę, dnia 24 b. m., sali Rady miejskiej na zgromadzenie majstrów i robotników piekarskich.

Radny Jonasz interpelował prezydenta miasta, kiedy sprawa wykupna kolei konnej przez gminę miasta Lwowa przyjdzie pod obrady Rady miejskiej?

Prezydent dr. Małachowski oświadczył, że sprawa ta była przedmiotem obrad magistratu i w drodze regulaminowej przyjdzie pod obrady Rady miejskiej.

Z porządku dziennego radny Rawski referował sprawę przeniesienia studni ze statuą Matki Boskiej na placu Maryackim, a w szczególności sprawę wyboru projektów na postument pod posąg Matki Boskiej. Z trzech projektów: p. Obmińskiego (w stylu kapliczkowym), p. Łużeckiego (z bogatą ornamentyką) i p. Ostrowskiego (w stylu secesyi: słup na podstawie z lwów miejskich herbowych i z kapitelem w kształcie korony Jagiellońskiej) referent zalecił do przyjęcia projekt p. Łużeckiego.

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos radni pp.: Śliwiński, dr. Weigel, Walichiewicz, Czarnecki i wiceprezydent Michalski, przyjęła Rada projekt p. Łużeckiego p. t. „Tentare licet“. (P. Łużecki jest inżynierem miejskiego biura budowniczego).

W końcu posiedzenia uchwaliła jeszcze Rada wprowadzić we Lwowie w życie miejski skład taniego paliwa, który dostarczał po do domów ubogiej ludności centnar węgla po 54 ct., a centnar drzewa po 44 i pół ct. Na pierwsze potrzeby tego składu udzielono kredytu w kwocie 4.000 koron i przyjęto jako dostawców zarząd kopalni węgla w Jaworznie i handlarzy drzewa Wolfa i Eliasza Bringerów. Sprzedaż węgla i drzewa ma rozpocząć się natychmiast.

Do komisyi, która wykonać ma uchwały Rady wybrani zostali pp.: Walichiewicz, Basch, Lewicki, Lang i Bieniecki.

Na tem po godzinie 9 wieczorem zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Postęp na polu budowy dróg. Ze Lwowa piszą do *Czasu*: Celem przedstawienia Sejmowi sprawozdania z postępu dróg, subwencyonowanych z funduszu krajowego w roku 1903, oraz programu zamierzonej budowy dróg w roku 1904, wezwał Wydział krajowy wszystkie wydziały powiatowe do przedłożenia sobie wykazu dróg, znajdujących się obecnie w budowie, a dalej dróg subwencyonowanych, których budowa została ukończoną, jednak rachunki nie są jeszcze ostatecznie zamknięte, ale przyznana subwencya nie została jeszcze wyrównaną, wreszcie tych dróg, których budowę zamierzają rozpocząć wydziały powiatowe w r. 1904 przy pomocy subwencyi krajowej. W tym celu mają wydziały powiatowe wypełnić rozesłane formularze, zawierające szczegółowe daty dla każdej drogi,

---

Biuro reklamy wyrobów krajowych przy centralnym Związku gal. przemysłu fabrycznego i kraj. Związku przemysłowym (Lwów, Batorego 12) zwraca uwagę wszystkich krajowych wytwórców przemysłowych na objawy świadczące, że fabryki zagraniczne obserwują pilnie budzący się od pewnego czasu w kraju żywszy ruch w obronie własnej naszej produkcyi i czując, że jeżeli ruch ten dalej będzie się wzmagać, może przynieść im uszczerbek w dotychczasowem wszechwładnem panowaniu na naszym targu, przygotowują się do energicznej obrony.

Można zauważyć, jak od pewnego czasu wzmógł się jeszcze bardziej ruch zagranicznych podróżujących agentów po miastach i miasteczkach; agenci ci zaczynają już łamanym „językiem krajowym“, udawać Polaków i Rusinów, wpychają towar jeszcze natarczywiej niż przedtem, aby zaopatrzyć kupca jak najrychlej w towar i ubiedz w ten sposób krajowego producenta i jego słabych liczbą i mniej natrętnych agentów.

W skutek powtarzających się w dziennikach artykułów występujących za kupowaniem tego lub owego artykułu krajowego i za odrzuceniem konkurujących towarów zagranicznych, zdarzają się coraz częściej wypadki, że fabrykanci zagraniczni zrywają umowy z naszymi dziennikami i czasopismami co do umieszczenia w ich inseracyjnych częściach anonsów, a za to energiczniej i intenzywniej anonsują się plakatami, cennikami, podróżami „reisenderów“ i t. p. środkami, z których nikt z nas nie ma korzyści, a cały kraj tylko szkodę.

Zaczyna się w ten sposób bojkot dzienników, które w poczuciu obywatelskich obowiązków krajowej prasy zamieszczają artykuły nawołujące do dawania pierwszeństwa wyrobom własnym przed obcymi. Na te objawy należy zwrócić baczną uwagę, z tą sytuacyą należy się liczyć i przeciwdziałać jej w stosowny i świadomy celu sposób.

Przedewszystkiem skoro liczba osób szukających towaru krajowego rośnie dziś bezsprzecznie z dnia na dzień, winni producenci krajowi wytężyć wszystkie siły i środki celem należytego reklamowania swych wyrobów plakatami, cennikami, wysyłaniem agentów, a względnie oddawania zastępstwa handlowego Agencyi Krajowego Związku przemysłowego (Lwów ul. Chorążczyzny 17): która objęła już zastępstwo kilkunastu krajowych fabryk i prowadzi je z bardzo dodatnim dla tych fabryk rezultatem. Nadto należy poczynić wszelkie starania dla zastąpienia inseratów obcych fabryk w pismach krajowych inseratami naszych własnych fabryk i pracowni wytwórczych, aby w ten sposób z jednej strony ułatwić prasie krajowej przejście od inseratów firm zagranicznych do ogłoszeń krajowych producentów. a nadto ułatwić ogółowi jak najrychlejsze zwrócenie się od artykułów zagranicznych ku towarom krajowym.

Rozumie się samo przez się, że równocześnie z intenzywną reklamą musi też iść i wydoskonalenie produkcyi i dorównywanie na każdym kroku w słowności, dobrem obsłużeniu konsumentów i w innych zaletach postępowego-europejskiego producenta.

Biuro reklamy wyrobów krajowych zaznacza wreszcie, że najbardziej energiczna działalność coraz huczniejszych i coraz żywszą akcyę rozwijających Towarzystw agitacyjnych „Pomocy przemysłowej“ na całym obszarze kraju zawiązanych nie wystarczy do rozszerzenia zbytu wyrobów krajowych jeżeli sami producenci nie poczynią ze swej strony wszelkich usiłowań dla zdobycia krajowego rynku handlowego przez odpowiednią reklamę i ruchliwość handlową.

Berlin, 22 stycznia. *(Telegram).* Wczoraj założono tu „Niemieckie akcyjne Towarzystwo naftowe“, które ma rozwinąć swoją akcyę w obrębie Niemiec i za granicą. Kapitał akcyjny wynosi 20 milionów marek, z których 8 milionów w całości wpłacono, a z reszty złożono 25 procent. Założycielami Towarzystwa są: Bank niemiecki, wiedeński Bankverein, Bank dla handlu i przemysłu, Środkowo-niemiecki Bank kredytowy, Bank narodowy niemiecki i p. Jakób Stern.

Targ zbożowy.

Lwów, 22 stycznia. Waluta koronowa Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, pszenica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 5·25, groch do gotowania 7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 6·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *pari tas* Tarnopol 18·50 do 18·85, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, eskontyngentowy 20·75 do 21·—.

OSTATNIA POCZTA

Ambasadorem włoskim w Wiedniu, jak telefonują z Rzymu został mianowany w miejsce hr. Nigry, książę Avarna di Guattorri.

Praska *Politik* donosi, że namiestnik morawski hr. Zierotin, powołany został przez Prezesa gabinetu dr. Koerbera na konferencyę, będącą w związku z konferencyą ugodową morawską, która zbierze się d. 21 b m. Czesi zażądają na tej konferencyi, żeby nie było żadnego *junctim* między żądaniem ich czeskiego uniwersytetu na Morawach, a innymi punktami ugodowymi. Pojawiło się też doniesienie, że Niemcy zaraz na wstępie zaprotestują przeciw uniwersytetowi czeskiemu. *Politik* nie chce temu wierzyć, bo taki protest stanowiłby rozbicie z góry wszelkiej ugody.

Obiegające w ostatnich dniach prasę europejską wieści o niepomyślnym stanie zdrowia carowej Aleksandry są wedle wiadomości otrzymanych przez *Pol. Corr.* z Petersburga, bardzo przesadzone. Po powrocie do Carskiego Sioła cierpiała carowa jeszcze czas pewien skutkiem operacyi w uchu, przebytej w Skierniewicach. Dzięki jednakże spokojowi i troskliwej opiece stan dostojnej pacyentki polepszył się o tyle, że mogła jako zupełnie już uleczona przenieść się do pałacu zimowego, gdzie jak co roku podczas karnawału dany będzie szereg balów i przyjęć.

Na dworze królewskim w Rzymie odbył się w ostatnich dniach pierwszy w r. b. obiad dyplomatyczny. Przy obiedzie siedział po prawicy królowej austro-węgierski ambasador bar. Pasetti, po prawicy zaś króla baronowa Pasetti.

O ruchu oddziałów powstańczych w Macedonii otrzymała *Pol. Corr.* następujące informacye: W Avret-Hissar i okolicy poja wili się znowu insurgenci. Pościgi urządzone przez wojsko nie odniosły skutku. — W Dragomirze, gdzie przychwycono dwóch powstańców, znalazły władze przy rewizyi siedmnaście skrzyń z karabinami systemu Mannlichera i dwie skrzynie z nabojami. Szef powstańców Pawlo podążył przez góry Nidże do okręgu Kafadar. W wilajecie monastyrskim uchodzi obecnie okolica Murihovo za niepewną. Silne patrole żandarmeryi krążą na przestrzeni Monastyr-Banica. Ludność tej okolicy narzeka na działalność wśród niej oddziały wojskowe i żąda większej swobody ruchów. W pobliżu Ochrydy gnieżdżą się dwa oddziały powstańcze, które napadają na greckich kupców. W sandżaku Serfidże pochwycono dziesięciu powstańców pod Sapową. Zdążali oni do Kailaru, a po drodze złupili grecką kaplicę.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Paryża: Przekonanie francuskich kół dyplomatycznych, że pokojowe załatwienie zatargu między Rossyą i Japonią ma więcej szans, aniżeli wojna, — okazuje się coraz bardziej słusznem. Jakkolwiek bowiem nie można jeszcze niebezpieczeństwa wojny uznać za zupełnie wykluczone, to mnożą się jednak z dnia na dzień objawy pokojowe. Co prawda, Rossya nigdy nie przystanie na to, by w sprawie mandżurskiej paktować z kimkolwiek innym prócz Chin jedynie. Dla utrzymania wszakże pokoju zgodzi się w zamian Rossya na rozszerzenie sfery wpływów Japonii na Korei. W łączności z polityką otwartych drzwi stworzy to zapewne podstawę do porozumienia.

Ze strony kompetentnej stanowczo zaprzeczają, jakoby gabinety londyński i paryski ofiarowały Rossyi i Japonii swe pośrednictwo. Wprawdzie zarówno Francya jak Anglia przemawiały kilkakrotnie w Petersburgu i Tokio w interesie utrzymania pokoju, jednakże o propozycyach zapośredniczenia nie było nawet wzmianki.

Londyński korespondent *Fremdenblattu* twierdzi, że tylekrotnie omawiany układ francusko-angielski doszedł nakoniec do skutku i został już prawdopodobnie w tych dniach podpisany. Oba rządy wstrzymują się z ogłoszeniem go jedynie z powodu naprężonej sytuacyi politycznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 22 stycznia. Delegacya austryacka prowadzi dziś dalej dyskusyę nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Przemawiali najpierw delegaci Dobernig i hr. Zedtwitz.

Wiedeń, 22 stycznia. Nyjj. Pan zamianował biskupem w Trydencie profesora teologii dr. Celestyna Endriciego.

Wiedeń, 22 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał rektorom Politechnik na czas piastowania tej godności prawo do tytułu: Magnificencya.

P. Minister skarbu zamianował w krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie rewidentów rachunkowych, Waleryana Olszewskiego i Ludwika Hirscha radcami rachunkowymi.

P. Minister handlu zamianował zarządców pocztowych: Stanisława Dańca starszym zarządcą, Ludwika Kozłowskiego starszym kontrolorem pocztowym w Tarnowie, oraz Aloizego Schindlera w Bochni i Józefa Olszewskiego w Złoczowie, starszymi zarządcami pocztowymi, a kontrolora pocztowego Tadeusza Łozińskiego we Lwowie adjunktem pocztowym.

Wiedeń, 22 stycznia. Według doniesień dzienników, zgłosiła niewypłacalność wielka fabryka wyrobów ze skóry, firmy „Miniberger i syn“, w Czechach w Wolinie i Liszowie. Pasywa wynoszą 2 i pół miliona koron. Rozpoczęto już rokowania z wierzycielami.

Wiedeń, 22 stycznia. Jak donosi wiedeńska Izba handlowa rossyjskie ministerstwo skarbu rozpisało powszechny konkurs na wynalezienie środka, odpowiadającego wymaganiom denaturalizacyi alkoholu. Nagroda wynosi 50.000 rubli.

Zagrzeb, 22 stycznia. Dziennik urzędownie zaprzecza wiadomości podanej przez różne pismo, jakoby w gminie Kapela wybuchły rozruchy, które rozszerzyły się rzekomo na cały powiat. Rzecz cała ogranicza się do tego, że demonstrowało tam przeciw nowoobranemu naczelnikowi gminy 150 chłopów, zabrało mu klucze od urzędu gminnego i oddało je stróżowi gminnemu. Starcia z żandarmeryą nie było.

Częstochowa, 22 stycznia. *(Telegram pryw.).* Spaliła się tu doszczętnie fabryka wyrobów celuloidowych Seweryna Landaua. Dwóch robotników spaliło się a 13 odniosło ciężkie rany i oparzenia. Fabryka ani robotnicy nie byli ubezpieczeni. Fabryka stała w odosobnieniu za ulicą Teatralną, czynna była od lat kilku, zatrudniała około 60 robotników, wyrabiała głównie grzebienie i lalki celuloidowe.

Warszawa, 22 stycznia. *(Telegram pryw.).* *Kuryer warszawski* donosi, że w Paryżu zmarł artysta malarz **Władysław Bakałowicz**, urodzony w Chrzanowie.

Berlin, 22 stycznia. Poczta niemiecka zaprowadza od 1 lutego ogólną służbę nocną telefoniczną z Austryą.

Berlin, 22 stycznia. *Local Anzeiger* donosi, że sąd wojskowy postanowił na nowo podjąć postępowanie karne przeciw księciu Arenbergowi, a to na podstawie sprawozdania komisyi naukowej Akademii im. ces. Wilhelma, która orzekła, iż ks. Arenberg, dopuszczając się zarzuconych mu zbrodni na murzynach, za które został skazany, nie był poczytalnym.

Berlin, 22 stycznia. Parlament odesłał do komisyi przedłożenie w sprawie sądów kupieckich. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jest między innemi przedłożenie o stanie czynnym armii niemieckiej w stanie pokoju.

Petersburg, 22 stycznia. *(Telegram pryw.).* *Gazeta Finlandzka* ogłosiła zarządzenie, aby wszystkie wychodzące z senatu finlandzkiego papiery i pisma urzędowe pisane były wyłącznie w języku rossyjskim. Tymczasowo tylko na przeciąg 5 lat dozwolono wydawania przekładów w języku miejscowym dla instytucyj nie prowadzących korespondencyi rossyjskiej i dla osób prywatnych, które wniosły podania w języku miejscowym.

Kijów, 22 stycznia. Zamknięta z powodu rozruchów w listopadzie z. r. tutejsza Politechnika będzie otwartą dnia 23 stycznia.

Rzym, 22 stycznia. Jak *Capitale* donosi, król Wiktor Emanuel podpisał wczoraj dekret, przenoszący ambasadora włoskiego w Wiedniu hr. Konstantego Nigrę w stan spoczynku.

Barcelona. 22 stycznia. Strejkujący marynarze otrzymują bez przerwy pomoc pieniężną, umożliwiającą im dalsze prowadzenie strejku. W skutek strejku nie mogą wypłynąć z portu trzy czwarte części okrętów.

Sztokholm, 22 stycznia. Z powodu rocznicy urodzin króla nadeszły setki telegramów z zagranicy i kraju, od członków domów panujących i wybitnych mężów Stanu. Wieczorem odbył się bal u dworu. Chór z 300 osób odśpiewał kantatę na cześć króla.

Londyn, 22 stycznia. *S. James Gazette* donosi, że król zatwierdził nominacyę porucznika Fairholme, dotychczasowego *attaché* w Wiedniu na pomocnika komendanta żandarmeryi macedońskiej gen. Giorgisa.

Fryburg, 22 stycznia. Zmarł tu profesor historyi Edward Holst, który od roku 1892 do 1900 wykładał na Uniwersytecie w Chicago.

Z dalekiego Wschodu.

Petersburg, 22 stycznia. *Now. Wremia* donosi z Władywostoku, że nadeszłe tam z Japonii wiadomości usuwają wszelkie obawy wojny. Pokój jest na razie na dłuższy czas zapewniony.

Nowy Jork, 22 stycznia. *Associated Press* dowiaduje się z Tokio, że ze względu na rozpowszechnione zapatrywanie, iż zatarg japońsko-rossyjski będzie załatwiony pokojowo, kursa się podniosły. Jednakże nie uważają w Tokio za wystarczające, jeżeli Rossya przyjmie uczynione propozycye, gdyż Japonia żąda bezwarunkowo, aby Rossya zmniejszyła swą flotę na wodach japońskich. Rząd japoński zastanawia się też nad koniecznością wmieszania się do spraw koreańskich, na razie jednak zwleka z tem ze względu na niepewne położenie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 stycznia 1904. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 677·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 772·50, Akcye Anglobanku 281·50, Akcye Unionbanku 542·50, Akcye Länderbanku 449·—, Akcye Bankvereinu 523·—, Akc. Bodencredit 945·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 550·—, Akcye kolei państwowych 676·—, Akcye kolei Południowej 84·25, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 416·—, Akcye kolei Północnej 5450·—, Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 429·25, Akcye Rima Muranyi 487·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1928·—, Akcye Fabryki broni 484·50, Akcye Tureckie tytoniowe 343·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1235·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·50, Renta majowa 100·65, Austryacka Renta koronowa 100·70, Węgierska Renta koron. 99·10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 103·—, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·10, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 100·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102·—, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·45, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 100·—, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·70, Losy tureckie 134·75, Marki 117·20, Ruble 252·50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

W prospekcie „Przyjaciela dzieci" rozesłanym na rok 1904 zaszła pomyłka co do cen prenumeraty a mianowicie kwartalna prenumerata wynosi we Lwowie nie 3 koron ale 4 koron z przesyłką zaś 4 koron 80 halerzy.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE.

PP F. Sobański z Warszawy, A. Gosiewski z Przeworska S. Moysa z Rudnik, Z. Włodek z Krakowa, F. Bojańczuk z Rossii.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Wiktor z Zarszyna, N. Golaszewski z Toustobab.

HOTEL IMPERIAL

PP. A. br. Horoch z Winniczek, K. Udrycki z Mostów wielkich.

HOTEL FRANCUSKI

P. I. Małkowski z Myszkowice.

HOTEL VICTORYA.

P. Mieczysław Małobędzki z Huty Suchodolskiej.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Przyjeżdża do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświecima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·20	z Jaworowa.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Na dworzec „Podzamcze"

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna

Odjeżdża ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rung. Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·51	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa, N. Sącza, Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Orłowa, Lubaczowa.
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	3·50	do Jaworowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).

Z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 22. stycznia 1904.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą (waluta koron) K.	h.	żądają (waluta koron) K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	548	—	558	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	70	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	—	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	50	—	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	50	100	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	40	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	60	—	—
4% los. w 56 lat	99	70	100	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	30	101	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4% (4 em.)	99	30	100	—
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	30	100	—
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	60	100	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30	98	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	102	—	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	116	90	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. stycznia 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·70	100·90
styczeń-lipiec	100·65	100·85
Jednolity dług państwa w srebrze		
Luty-sierpień	100·85	101·05
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185·—	195·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·45	156·45
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·50	187·50
„ „ 1864 po 100 zł.	258·—	261·—
„ „ 1864 po 50 zł.	258·—	261·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299·—	299.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·50	120·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·70	100·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	119·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509·—	511·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·65	130·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·30	101·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·30	101·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114·90	115·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134·50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·75	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99·10	99·30
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162·75	164·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·—	211·50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	208·—	210·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·50	99·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281·—	286·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107·25	108·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·75	104·75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.60	100·50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·70	100·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·10	98·10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	94·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·50	100·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	300·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	286·—	290·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·—	105·—
„ „ „ „ los 4 pr.	98·50	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·75	102·25
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·25	100.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·35	100·35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102·50	103·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	103·80
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·50	100·40
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·90	101·85
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·90	101·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110·85	111·85
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	117·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·20	102·20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94·10	95·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·90	100·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·85	100·85
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·—	21·90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	464·—	475·—
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	81·—	86·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79·50	83·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	74·—
Palfy 40 zł. m. k.	164·—	174·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·50	55·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·40	29·40
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	68·—
Salma 40 zł. mk.	225·—	235·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	82·—
St. Genois 40 zł. mk.	250·—	290·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	280·50	281·50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2840·—	2855·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	771·—	772·—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	529·40	530·40
Galic. banku hip. 200 zł.	550·—	556·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	260·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	446·—	447·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1605·—	1609·—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	542·50	543·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·50	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	253·50	254·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowy[ch]		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430·—	45[illegible]
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	[illegible]
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5450·—	[illegible]
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·50	580·50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. l. 200 zł.	402·30	403·40
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	869·—	[illegible]
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysło[wych]		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	680·—	[illegible]36·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1232·—	[illegible]35·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	428·[illegible]	429·25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1925·—	1935·—
Schodnicy 500 kor.	798·—	800·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	390·—	396·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·07½	117·27½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·50	239·75
Paryż za 100 franków	95·22½	95·37½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·15	117·50
Włoskie banki	95·20	95·35
Francuskie banki	94·87½	94·97½
Szwajcarskie banki	94·87½	94·97½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05	19·07
20-markówka	23·44	23·52
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·07½	117·27½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95·30
Ruble	2·52¼	2·53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 54 3 (9) (10251 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 8. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133 licytacya majętności Krechowice: a) część II. objęta lwh. 51, b) część III. objęta lwh. 52, c) część IV. objęta lwh. 53, d) część V. objęta lwh. 54, e) część VI. objęta lwh. 55 i f) część VII. objęta lwh. 56 księgi gruntowej dla większych posiadłości, przy tutejszym sądzie prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków w protokole z dnia 20. listopada 1903 l. cz. E. 54/3 (5) opisanych i ocenionych.

Nieruchomości, wystawione na licytacye są ocenione na ad a) 60.000 kor., ad) b) 39.000 kor., ad c) 84.000 kor., ad d) 86.000 kor., ad e) 17.600 kor., ad f) 8000 kor., przynależności zaś ad a) na 666 kor. 24 hal., ad b) na 1062 kor. 26 hal., ad d) na 45.363 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 40.444 kor. 16 hal., ad b) 26.708 kor. 18 hal., ad c) 56.000 kor., ad d) 87.575 kor. 72 hal., ad e) 11.734 kor., ad f) 5334 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, przez wierzyciela popierającego przedłożone,które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11. grudnia 1903.

L. cz. E 1567 3 (4) (395 3—3)

Na żądanie Maryi z Matterów Sierosławskiej, zastąpionej przez adw. Dra Klakurkę w Myślenicach, odbędzie się dnia 10. lutego 1904 o godz. 9 rano w Sądzie powiatowym Myślenickim, w biurze Nr. 1. celem zniesienia współwłasności licytacya murowanej stodoły w Myślenicach stanowiącej realność lwh. 64 i jednego kompleksu gruntu i 20 morgów lasu i 20 morgów ról w Górnej wsi położonego lwh. 202 objętego.

Ocenione są realności lwh. 64 na 2000 kor., realność lwh. 202 na 7516 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi, pierwszej 2000 kor., drugiej 7516 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne wyłożone w Sądzie do przeglądu. Zresztą interesowani winni zastosować się do przepisu §§. 171 do 173 o. r.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. XX. 963 3 (15) (9749 3—3)

Na żądanie Ewy Neschel, służącej we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Klemensa Sokala odbędzie się dnia 5. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya 18/48 części realności pod l. kons. 30. 4 4 we Lwowie położonej, lwh. 28/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania bliżej oznaczonemi.

Powyższe części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4464 kor. 57 hal., przynależności zaś na 337 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3154 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądźobecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XX.

Lwów, dnia 17. października 1903.

L. cz. E. 1365 3 (3) (268 3—3)

Dnia 4. lutego 1904 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya realności whl. 1298 i 1881 gminy Mogielnica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1590 kor., przynależności zaś na 360 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1300 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. E. 4523 2 (28) (10383 3—3)

Dnia 5. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya a) realności wyk. hip. 39 ks. gr. gm. Kozielniki objętej, Mendla Izaka dw. im. Neuwohnera własnej, fabrykę cegieł stanowiącej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, szpichlerza, magazynu, komórek i t. p., b) realności wyk. hip. 169 tej samej księgi objętej, Wojciecha Rzepki własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) z przynależytościami na 68752 kor. 38 hal., b) na 700 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 35328 kor. 17 hal., ad b) 466 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II. Oddział IV.

Lwów, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. E. XX. 373/3 (16) (8966 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 12. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod lkons. 141 śdm. we Lwowie położonej, whl. 119 śrdm. ks. gr. gm. m Lwowa objętej wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania bliżej opisanymi

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 50.208 kor., przynależności zaś na 1172 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 25.690 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 29. października 1903.

L. cz. E. 4028/2 (23) (10383 3—3)

Dnia 5. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności wyk. hip. 151 ks. gr. gm. Kozielniki objętej, dotąd na imię Feigi Bałłaban zam. Neuwohner zapisanej, stanowiącej fabrykę cegieł, wraz z przynależnościami, składającemi się z lodowni, dwóch szop, sztachet i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 29380 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 15687 koron 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju. co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 12. grudnia 1903.

L cz. E. 367/3 (8) (10425 3—3)

Na żądanie Antoniego Heradina, odbędzie się dnia 11. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lk. 76 lwh. 79 ks. gr. Andrychów objętej.

Sprzedać się mająca realność składa się z domu murowanego parterowego o 6 pokojach i kuchni, dwóch stajni murowanych, stodoły, ogrodu i gruntu w obszarze 1 m 1384 kwadr. sążni.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.219 kor.

Najniższa cena wynosi 5796 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. E. 1560/3 (9) (396 2—3)

Dnia 12. lutego 1904 godz. 9 z rana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1653 gm. Zakopane (Willa Jerzewo).

Powyższą realność oceniono na 30.848 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 15.424 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. E. 1552 3 (6) (338 2—3)

Dnia 10. lutego 1904 godz. 9 zrana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya a) realności lwh. 1428 i 2223 (willa Skoczyska), b) realności lwh. 2224, c) realności lwh. 2225 gm. Zakopane.

Powyższe realności oceniono a) na 128.142 kor., b) na 12.506 kor., c) na 1452 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 64071 kor., ad b) 6253 kor., ad c) 968 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowytarg, dnia 27. grudnia 1903.

L. cz. E. 1376/3 (6) (462 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Haliczu, odbędzie się dnia 27. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 1/3 części realności whl. 647 ks. gr. gm. kat. Załukiew wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 świni, 1 siekiery starej, 1 sierpa starego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 493 kor. 31 hal., przynależności zaś na 22 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 343 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. I. 1062/903 (17) (454 2—3)

Dnia 10. lutego 1904 godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 573 wk. hip. 75 I. z przynależytościami.

Realność powyższa oceniona na 4300 kor., przynależności zaś na 85 kor. 80 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 2192 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 30. grudnia 1903.

L. 574/04 (471 2—3)

Obwieszczenie.

Ustanowiona obecnie w Złoczowie przy ulicy Sobieskiego Nr. 584 trafika tytoniowa obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich, położonych w pobliżu.

Trafikant jest uprawniony do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1903 materyału tytoniowego w wartości 16058 kor. 55 hal. wynosił 1364 kor. 98 hal.

Wartość materyału stemplowego, pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 15633 kor. 70 hal. Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznana będzie prowizya w wysokości 1½ procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód, odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Złoczowie materyał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Złoczowie.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć na dniu oddania.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia, tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I instancyi i w nadzorch straży skarbowej.

Wadyum wynosi 140 kor. i ma być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych. Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 16. lutego 1904 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach.

Oferty, zawierające zobowiązanie do prowadzenia trafiki w połączeniu z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. E. 1134/3 (6) (10500 2—2)

Zobowiązana nieobjęta masa spadk. bł. p. Mojżesza Leiby Amesa w Lutowiskach.

Na żądanie Aby Amesa, szewca w Lutowiskach, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Lutowiskach, licytacya 5/30 części realności objętej lwh. 159 ks. gr. gm. Lutowiska położonej obok rynku w mieście, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 668 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 367 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 18. grudnia 1903.

L. cz. E. 86/2 (28) (509 1—3)

Dnia 10. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 28 celem zniesienia współwłasności licytacya dóbr tabularnych Ochojno górne i dolne wyk. hip. ks. tab. krakowskiej l. 622 objętych, w powiecie sądowym wielickim położonych bez inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 62.000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 62.000 kor.

Wadyum wynosi 6200 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. E. 48/3 (33) (448 1—3)

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, Spółki akcyjnej Clayton et Schuttleworth limited we Lwowie, dra Emila Parnasa we Lwowie i Ekspozytury c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 17. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 22, licytacya dóbr Worobijówka z Poczapińcami koło Nowego sioła objętych wykazem hipotecznym l. 61, księgi gruntowej c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z narzędzi i sprzętów gospodarczych, bydła, koni i zapasów słomy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami, na 327.092 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi 218.061 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. E. 182/3 (4) (496)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dra Friedberga, adwokata w Wieliczce, odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce, licytacya realności lwh. 51 ks. gr. gm. Przebieczany, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 koni, 1 krowy, 1 cielęcia, 2 wozów, 1 pługa i 3 bron.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3134 kor., przynależności zaś na 174 kor.

Najniższa cena wynosi 2205 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. XIV. 2123/3 (4) (386)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dra Stefana Kirchmayera w Krakowie, odbędzie się dnia 18. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ul. św. Jana l. or. 22, sala V., licytacya realności wiejskiej lwh. 55 w Bronowicach wielkich położonej parc. lk. 108, 258, 259, 360/1, 483/1, 486, 516/1, 580/1, 581/1, 912/1, 913/1, 914/1, 915/1, 916/1, 996, 1108/1, 907/1, 908/1, 909/1, 910/1, 911/2, 531/1, 667/1, 668/1, 1115/1, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwu krów, dwóch koni, jednego wozu cięższego, jednego lżejszego, sieczkarni, pługa, dwu bron, ośmiu korcy żyta, sześciu korcy jęczmienia, sześciu korcy owsa i 12 korcy ziemniaków.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6149 kor. 39 hal., przynależności zaś na 806 kor.

Najniższa cena wynosi 4636 kor., 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze kanc. Oddz. XIV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 16. grudnia 1903.

L, cz. E. XVI. 2034/3 (12) (9750)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie i tow., odbędzie się dnia 17. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 6 we Lwowie, licytacya realności lk. 40²/₄ we Lwowie, objętej lwh. 25, Dz. II. ks. gr. gm. m Lwów, składającej się z parceli budowlanej lk. 1548/1 i gruntowej lk. 1935/1 przy ul św. Teresy l. orj. 20 położonej, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona w następujący sposób: a) grunt budowlany 5180 kor., b) budynek, bruki i oparkanienia 29.220 kor., c) przynależności ad b) 850 kor. 80 hal., razem 35.251 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi połowę wartości ceny szacunkowej t. j. kwotę 17.625 kor. 40 hal., słownie siedmnaście tysięcy sześćset dwadzieścia pięć kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane bądą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I, Oddział XVI.

Lwów, dnia 19. listopada 1903.

L. cz. E. 1305/3 (4) (464)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22. lutego 1904 godz. 11 rano, licytacya a) lwh. 45, b) lwh. 323, c) połowy lwh 114 gm. Porzecze wraz z przynależnościami składającemi się ad a) z pb. 87, pgr. 1107, 1108, 1109, 1120/2, 1121/1, 1125, 1126, 1127, 1166. 1303, 1304, 1320/1, 70/3, 71/2, 72/2, 1163/2, 1159/3, 1160/3, ad b) z pgr. 1081/1, 1084/1, 1098/1, ad c) z pb. 88 pgr. 56, 57, 1194.

Nieruchomości te, są ocenione na ad a) na 4310 kor, ad b) na 2800 kor., ad c) na 1130 kor., przynależności zaś ad a) na 290 kor., ad b) i c) na 190 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2874 kor., ad b) 1867 kor., ad c) 754 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 15. stycznia 1904.

L. cz. E. 1631/3 (519)

Na żądanie Pawła Nowackiego, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 461 ks. gr. gm. Tłustenkie objętej, z parcel grunt. ll. kat. 1708, 1709 i 1710 się składającej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 80 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 24. grudnia 1903.

L. cz. E. 1583/3 (4) (378)

Dnia 17. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya a) połowy budynków i placu lwh. 427 Tyczyn, b) 2/16 części budynku z placem lwh. 410 Tyczyn, i c) 2/16 części drewutni i ogrodu lwh. 411 Tyczyn.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 1800 kor., b) na 557 kor. 50 hal., c) na 17 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 900 kor., ad b) 278 kor. 75 hal., ad c) 8 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający, chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 1113/3 (3) (468)

Dnia 18. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya jednej trzeciej niewydzielonej zobowiązanego własnej części realności wyk. hip. l. 22 gminy Uścieczko objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 133 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną. zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 3. stycznia 1904.

L. cz. E. 1450/3 (5) (342)

Na żądanie Hrycia Kasyana w Dobrowlanach odbędzie się dnia 18. lutego 1904 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya parceli gruntowej l. kat. 1466, zasianej żytem, wchodzącej w skład wyk. hip. 630 ks. gr. gm. Dobrowlany.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 512 kor.

Najniższa cena wynosi 512 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 23. grudnia 1903.

L. cz. E. 3340/3 (5) (488)

Na żądanie powiat. Towarzystwa kasy zaliczkow. w Gródku, odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, w Gródku licytacya realności lwh. 2049 ks. gr. gm. Gródek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2162 kor.

Najniższa cena wynosi 1291 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek, dnia 4. stycznia 1904.

L. cz. E. 1461/3 (5) (319)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Zaleszczykach, zastąpionej przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 18. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya posiadłości wiejskich księgi gruntowej gminy Sinków objętych lwh. a) 410, b) 1055, c) 1113, d) 1148 wraz z przynależnościami, składającemi się a) z chaty Nr. d. 60.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1220 kor., ad b) na 400 kor., ad c) na 400 kor., ad d) na 260 kor., przynależności zaś ad a) na 240 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 973 kor. 34 hal., ad b) 266 kor. 67 hal., ad c) 266 kor. 67 hal., ad d) 173 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 10. grudnia 1903.

L. cz. E. 2459/3 (6) (455)

Dnia 16. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie licytacya realności wyk. hip. 169 ks. gr. gm. Zniesienie objętej dłużnika Izaka Mayera 2-im. i Sisi Schleicherów własnej, składającej się z parcel gruntowych i budynku wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor., przynależności zaś na 22 kor.

Najniższa cena wynosi 514 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekc. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 1455/3 (6) (320)

Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Zaleszczykach zastąpionej przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 18. lutego 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w licytacya posiadłości wiejskich księgi gr. gminy Sinkow objętych whl. a) 97, b) 828, c) 1092, d) 1155 wraz z przynależnościami, składającemi się z ad a) chaty, stodoły, dwóch kosznic i kurnika.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na ad a) z przynależnościami na 687 kor., ad b) 250 kor., ad c) 370 kor., ad d) na 80 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 458 kor., ad b) 166 kor. 67 hal., ad c) 246 kor. 67 hal., ad d) 53 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. E. 3338/3 (5) (487)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa kasy zaliczkowej w Gródku odbędzie się dnia 4. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. w Gródku licytacya realn. whl. 106 i $^{1}/_{2}$ realn. whl. 178 ks. gr. gm. Zawidowice wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 koni, 1 krowy, 1 pługa, 2 bron, 1 woza, 25 kóp zboża.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) realn, whl. 106 ks. gr. gm. Zawidowice na 4877 kor., b) $^{1}/_{2}$ realn. whl. 178 ks. gr. gm. Zawidowice na 152 kor. 50 hal., przynależności zaś na 521 kor.

Najniższa cena: a) realn. whl. 106 ks. gr. gm. Zawidowice z przynależnościami wynosi 3598 kor. 66 hal., b) $^{1}/_{2}$ realn. whl. 178 ks. gr. gm. Zawidowice 101 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek, dnia 18. grudnia 1903.

L. cz. E 775/3 (4) (54)

Dnia 18. lutego 1904 o godz. 10 rano odbędzie się licytacya realności lwh. 324 gm. Dwory I. część.

Realność tę oceniono na 2628 kor. 50 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1752 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta w tej sprawie przejrzeć można w biurze Nr. 10 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia, 15. grudnia 1903.

L. cz. E 1477/3 (4) (339)

Dnia 1?. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego, licytacya 1/4 części realności whl. 70 ks. gr. Studzian, Teresy Jabłońskiej własnej.

Część nieruchomości powyższej oceniono na kwotę 482 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 321 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 8. stycznia 1904.

L. cz. E. 958/3 (4) (10532)

Dnia 18. lutego 1904 o godz. 9 rano odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 110 i
b) realności lwh. 114 ks. gr. Dwory I. część.

Realności te oceniono ad a) na 1580 kor., ad b) na 1700 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1053 kor. 35 hal., ad b) 1133 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inna dokumenta w tej sprawie przejrzeć można w biurze Nr. 10 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 2039/3 (3) (351)

Dnia 18. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności whl. 792 gminy Tomaszowce wraz z przynależnościami, składającemi się z dwu krów, jednego konia, woza, pługa, dwu bron i trzech sierpów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5510 kor., przynależności zaś na 571 kor.

Najniższa cena wynosi 4054 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Wojniłów, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 1359/3 (5) (469)

Na żądanie Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności objętej whl. 118 ks. gr. dla gminy kat. Sulatycze, Hawryły Trubycz, syna Stasia własnej i realności objętej whl. 88 tejże gminy, Stefana Kowałyszyna i Maruni z Jaworskich recte Jaworowskich Kowałyszyn po połowie własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty mieszkalnej, stajni i szopy.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: pierwsza na 190 kor., druga na 2380 kor. wraz z przynależnościami, które ocenione zostały na 800 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do pierwszej realności 126 kor. 67 hal., zaś odnośnie do drugiej 2120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 31. grudnia 1903.

Konkursa.

L. 84. (359 3—3)

KONKURS.

Urząd miejski w Wiśniczu nowym rozpisuje konkurs na obsadzić się mającą posadę Inspektora policyi z roczną płacą 600 koron.

Po jednorocznej zadowalniającej służbie, nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane oraz świadectwo przepisane rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 28 maja 1898 Nr. 88 Dz. u. k. wnosić należy do końca lutego 1904.

Od Inspektora policyi wymaganą będzie pomoc w kancelaryi Urzędu miejskiego.

Wiśnicz nowy, dnia 15. stycznia 1904.
Burmistrz.

L. do Prez. 930. (470 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 17 „Gazety lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę starszego naczelnika kancelaryi przy Sądzie obwodowym w Stanisławowie z dniem 12. lutego 1904 upływa.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 15. stycznia 1904.

L. 8123 II. (477 1—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Łańczynie z poborami 3 klasy 1-go stopnia i ryczałtem 532 koron rocznie na służącego z ewentualnem wynagrodzeniem 8 0 koron za jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej.

2) W Gródku nad Dunajcem z poborami 3 klasy 5 stopnia ryczałtem 252 koron rocznie na służącego, i ewentualnem wynagrodzeniem 1600 koron za codzienną jazdę posłańczą do Nowego Sącza i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6. lutego b r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 19. stycznia 1904.

L. Nam. 181.584. (473 1—3)

Ogłoszenie.

Wskutek reskryptu Pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 15. grudnia 19 3 L. 41993 ogłasza się konkurs na stypendyum państwowe dla uczniów szkół kompozycyi, na rok 1904. Przyznanie tego stypendyum nastąpi według postanowień niżej zamieszczonego statutu.

STATUT

dla ubiegania się o stypendyum państwowe, wyznaczone przez Ministerstwo wyznań i oświecenia dla uczniów szkół kompozycyi.

Ministerstwo wyznań i oświecenia rozpisuje corocznie konkurs na stypendyum w wysokości 1000 kor. dla uczniów szkół kompozycyi we wszystkich konserwatoryów i szkół muzycznych Austryi.

Przytem mają być przestrzegane następujące postanowienia:

a) starający się o to stypendyum musi być uczniem jednego z wyżej wymienionych zakładów i klas kompozycyi i może ubiegać się o to stypendyum, przedkładając tylko stylowe utwory. Rozumieć przez to należy prze-

dewszystkiem opery lub fragmenty z oper, oratorya lub większe fragmenty z tychże, dzieła symfoniczne, uwertury, koncerty z orkiestrą i dzieła muzyki kameralnej większych rozmiarów.

b) każdy ubiegające się może przedłożyć do konkursu tylko jeden utwór.

c) Utwory kompozycyi przedłożyć należy w wyraźnem piśmie oprawione lub broszurowane. Na kartce tytułowej należy umieścić nazwisko i miejsce zamieszkania ucznia, następnie wymienić zakład naukowy a autentyczność manuskryptu musi być przez dyrektora zakładu zatwierdzoną.

d) Ubiegający się mają nadesłać prace swe do Ministerstwa wyznań i oświecenia do dnia 30. marca 1904, przyznanie nagrody nastąpi w pierwszych dniach lipca.

e) Przedstawienie wniosku o przyznanie tej nagrody jest poruczone ustanowionej przez Ministerstwo komisyi, składającej się z 10 członków. Ta komisya wybiera z pośród siebie podkomitet z 4 członków, który zajmie się pierwszem przeglądnięciem prac, zgłoszonych do konkursu.

f) Prace, które podkomitet uważa za szczególnie godne uznania, mają być wedle potrzeby albo w całości, albo tylko w części odegrane wobec całej komisyi, zebranej w tym celu w konserwatoryum wiedeńskiem. Odegranie to nie odbywa się publicznie a zaaranżuje je dyrektor konserwatoryum wiedeńskiego, przybrawszy do tego uczniów szkoły insrumentalnej i śpiewu w ten sposób, aby mogło się odbyć najpóźniej 31. czerwca każdego roku.

Bezpośrednio po tem nastąpi rozstrzygnięcie komisyi a to bezwzględną większością głosów. Głosowanie jest tajne. Przy równym podziale głosów rozstrzyga przewodniczący. Komisya może powziąć stanowczą uchwałę jeżeli jest obecnych najmniej 6 członków.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18. stycznia 1904.

Wyroki prasowe.

Zl. 11. (352)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Jänner 1904, Pr. IX. 5/4, die Weiterverbreitung der im Verlage der Tipografia del Asino, Roma, 1904, erschienenen Druckschrift; „Sant'Asino" (Almanacco di devozione) nach §§. 122 a, 302 und 3 3 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Jänner 1904, Pr. IX. 6/4, die Weiterverbreitung der im Verlage der Premiata Tip. Fratelli Tosolini e G. Jaoob, Udine, 19 4, erschienenen Druckschrift; „Alere Flammam" (Strenna Antologia) nach §§. 58 c, 63, 64, 65 a und 305 St. G. verboten

---

Zl. 12. (374)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Jänner 1904, Pr. 5/4, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Straz na Hane" vom 9. Jänner 1904 wegen des ganzen Artikels; „Ministr Jeho Velicenstva ceskym poslancem!" nach 63 St. G verboten.

Zl. 13. (377)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Jänner 1904, Pr. IX. 9/4, die Weiterverbreitung der Nr. 1774 der Zeitschrift: „Il Sole" vom 10. Jänner 1904 wegen der Stellen von „Nel palazzo a traforo" bis „soltanto ai parassiti partigiani", von „Ne il fatto" bis „sotto il giogo degli affaristi nazionale", von „Bisogna essere ciechi" bis „ladri . . . patentati?" des Artikels: „Le prebende degli affaristi" nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 14. (474)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1904, r. IX. 10/4, die Weiterverbreitung der Nr. 801 der Zeitschrift: „Il Lavoratore" vom 12. Jänner 1904 wegen der Stelle von „Infatti, pare che" bis „di quello autentico!" des Artikels: „Francesco Giuseppe a Berlino" nach 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1904, Pr. I. 6/4, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 13. Jänner 1904 wegen des Artikels: „Darmozrouti" nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1904, Pr. 2/4, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Pritel Lidu" vom 16. Dezember 1903 wegen der Stelle von „Zvlastni nas zpravodaj" bis „jenom veci nove" und von „O cem se mezi nimi" bis zum Schlusse dieses Satzes des Artikels: „Byla to Ceska" nach §. 64 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1904, Pr. I. 4 4, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Alldeutsche Bauern-Zeitung" vom 16. Jänner (Eismond) 1904 wegen des Artikels: „Das vorletzte Mittel" von „das vorletzte Mittel" bis „in sechs Jahren Reichsratsrednerei!" nach §. 65 lit. b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1904, Pr. I. 5 4, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Pokrok" vom 15. Jänner 1904 wegen der Artikel; „Kam az saha drzost katolickeho kneze" von „Mysli-me, ze bylo by jiz" bis „a sam se ho nikdo nedomahal"; „Z Krenovic" von „Tak to u nas je" bis „vse ve svuj prospech"; „Z Hrotovic" von „Ucennici Kristovi" bis „cloveku srovnat" und von „Je to darebactvi" bis „nevedomosti lidske" nach §§. 122 lit. a und 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1904, Pr. I. 3/4, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Hlas" vom 14 Jänner 1904 wegen des Artikels: „Spolecna armada" von „Kdybychom nevedeli" bis „vsemozne marit", dann von „O tom aspon neni" bis „na pospech" nach Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl 15. (476)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1904, Pr. 11 4, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Socialista" vom 13. Jänner 19 4 wegen des Artikels: „L'altra Internazionale" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1904, Pr. IX. 13/4, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „L'Asino" ddo. Rom, 3. Jänner 1904 nach §§. 122 a, 302, 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1904, Pr. IX. 14/4, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „L'Asino" ddo. Rom, 10. Jänner 1904 nach §§. 122 a, 302, 303 St. G verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1904, Pr. 12 4, die Weiterverbreitung der Nr 802 der Zeitschrift ; „Il Lavoratore" vom 14. Jänner 1904 wegen der Stelle von „O figli della liberta" bis „e ci dissanguano" des Artikels: „La guerra russo-giapponese e quel che ne pensano i rivoluzionari russi" nach §§. 487, 488, mit dem Bezug auf §. 494 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 198/3 (1) (9493 1—3)

Julia Procków ze Szwajkowiec uznana umysłowo chorą kuratorem dla niej ustanowiono Wasyla Procków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, 26. sierpnia 1903.

L. cz. P. IX. 216,3 (4) (10255 1—3)

Ilko Popadiuk z Rakowczyka uznany został za głupkowatego, kuratorem jego jest Wasyl Semeniuk Iwana z Rakowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 8. października 1903.

L. cz. P. 346/3 (1) (10.285 1—3)

Marya z Łabyczów Matijaszczuk uznaną została umysłowo chorą a kuratorem ustanowiono Wasyla Łabycz Matija z Dzurkowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 24. listopada 1903.

L. cz. L. 10 3 (9662 1—3)

Annę Kuczerak z Nowicy oddaje się z powodu obłąkania pod kuratelę. Kuratorem ustanowiony Teodozy Kuczerak z Nowiny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 25. listopada 1903.

L. cz. P. 330/3 (1) (10284 1—3)

Michał Czuczak Dmytra z Jakobówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Fedora Hryniuka z Jakobówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. P. 306/3 (7) (10.288 1—3)

Marko Jurijczuk z Kluczowa małego uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kostiów Michała z Kluczowa małego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 11. listopada 1903

L. cz. L. 18 2 (2) (9661 1—3)

Maryę Getrów z Dobrowlan z powodu marnotrawstwa oddaje się pod kuratelę. Kuratorem ustanawia się Mikołaja Petrów z Dobrowlan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 25. listopada 1903.

L. cz. P. VIII. 154/3 (9660 1—3)

Ftomę Manycz z Zawadki oddaje się pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanawia się Fedia Dubyny z Zawadki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, 24. września 1903.

L cz. P. 106/3 (10) (9695 1—3)

Katarzyna Hrynyszyn uznaną została umysłową chorą, kuratorem ustanowiono Marcina Bajuna.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 30. maja 1903.

L. cz. P. 229/3 (4) (9802 1—3)

Prokop Nomesz Mikołaja uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Kuzyka z Popielnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. P. 270/3 (5) (9781 1—3)

Za marnotrawnego uznano Antoniego Golca w Wólce pod lasem. Kuratorem jego ustanowiono Jacentego Piekłę w Wólce pod lasem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. L. 12 3 (9830 1—3)

Nykołę Koczerźuka Iwana z Hwozda uznano marnotrawnym. Kuratorem ustanowiono Iwana Koczerźuk Pawła z Hwozda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 16. października 1903.

L. cz. P. 219/3 (7) (9610 1—3)

Za marnotrawcę uznano Adama Szalę z Wojkowa kuratorem jego ustanowiono Kaspra Kuhla z Wojkowa.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, 10. września 1903.

L. cz. L. 4/3 (4) (9665 1—3)

Jozafata Maciejków z Bereźnicy uznaje się umysłowo chorym, kuratorem ustanawia się Fedora Kanija z Bereźnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 18. maja 1903.

L. cz. L. 11/2 (8) (9664 1—3)

Fedio Tymciurak z Kałusza został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Simkowa z Kałusza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Kałusz, dnia 7. lutego 1903.

L. cz. P. III. 115/3 (8) 9657 1—3)

Warwara Didycz zam. Fedorowicz uznana marnotrawną, kuratorem jej Paweł Urban z Wygnanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 9. lipca 1903.

L. cz. P. VIII. 44 3 (3) (9663 1—3)

Pyłypa Kuniewicza z Hołynia uznano marnotrawcą, a kuratorem dlań ustanowiono Iwana Drohomireckiego z Hołynia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, 20. lutego 1903.

L. cz. P. 276,3 (5) (10.283)

Zofia Skoropaniuk z Chomczyna oddana pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem ustanowiony Hryć Kozłowski z Chomczyna.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Kosów, dnia 29. października 1903.

L. cz. L. 3,3 (3), P. 166/3 (1) (9442)

Za chorą umysłowo uznano Maryannę Padykuła zamieszkałą w Wadowicach dolnych. Kuratorem jej ustanowiono Jana Padykułę, rolnika w Wadowicach dolnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radomyśl, dnia 14. października 1903.

L. cz. P. 169/3 (9444)

Za umysłowo chorego uznano Antoniego Klimka w Godowy. Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Klimka w Godowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Strzyżów, dnia 22. października 1903.

L. cz. L. 27/3 (5) (10.257)

Za umysłowo chorego uznano Dra Izydora recte Saula Holländra w Tarnowie kuratorem dlań ustanowiono Majera Holländra w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 23. listopada 1903.

L. cz. P. 373/3 (9) (9801)

Za chorego umysłowo uznano Jakóba Jedziniaka w Futomie. Kuratorem jego ustanowiono Walentego Jedziniaka w Futomie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 2. grudnia 1903.

L. cz. P. 170/3 (8) (9791)

Franciszek Dzik z pod Nr. 19 w Zdarcu uznany marnotrawnym. Kuratorem dla niego zamianowany Ignacy Gądek ze Zdarca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radłów, 22. listopada 1903.

L. cz. A. 281/2 (10) (9826)

Anna Skrabska z Grybowa, córka śp. Józefa umysłowo niedołężna — kuratorem jej Teofil Jezierski z Grybowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 2. października 1903.

L. cz. L. IV. 20 (5) (10.321)

Mykieta Chapis z Uhorzec uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony Hryńko Witrowyj z Uhorzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 27. października 1903.

L. cz. L. 9 3 (7) (9568)

Nad Michałem Prystupą, mężem Julii z Korczmina rozciągnięto kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem ustanowiony Onufry Ostaszewski z Korczmina.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.
Uhnów, dnia 11. września 1903.

L. cz. P. III. 86,3 (9599)

Józefa Gardulska z Wygnanki uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiony Andrzej Gardulski z Wygnanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 25. kwietnia 1903.

L. cz. L. 23/3 (4) (9625)

Za umysłowo chorego uznane Stanisława Kaczkowskiego z Klikowy, kuratorem dlań ustanowiony został Władysław Kaczkowski w Klikowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 11. listopada 1903.

L. cz. P. 321/3 (1 (9622)

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach ustanawia nad Prokopem Snak kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia się Pilipa Malickiego z Mieczyszczowa

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 14. października 1903.

L. cz. L. VI. 9/3 (9655)

Michał Łogusz z Przedmieścia uznany umysłowo chorym.

Kuratorem dlań ustanowiono Stefana Łogusza z Przedmieścia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, dnia 5. czerwca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. I. 428,3 (1) (9639 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomych z pobytu Goldę Scheidlę Papuga i Fischla Bursztyna, że w sprawie hipotecznego uregulowania własności realności lwh. 301 Tarnobrzeg, dla nich kuratorem Samuela Lasta z Tarnobrzega ustanowiono.

Tarnobrzeg, dnia 20. września 1903.

L. cz. T. 11 3 (5) (9986 3—3)

Stefan Pyryn syn Nykoły i Anny urodz w Kniażołuce dnia 27. grudnia 1841 brał jako szeregowiec 9 pułku piechoty dnia 27. czerwca 1866 udział w bitwie pod Wysokowem i od tego czasu znikł bez śladu.

Stosownie do żądania Maruni Romanyszyn, Ołeny Hajniuk i Nykoły Pyryna wdraża się postępowanie względem uznania nieobecnego Stefana Pyryna za zmarłego.

W myśl §. 277 uc. wyznacza się dla nieobecnego Stefana Pyryna kuratora w osobie Tymka Szkurleina, wójta i gospodarza w Kniażołuce, a zarazem wzywa się Stefana Pyryna edyktem, żeby w ciągu roku stawił się w sądzie lub innym sposobem zawiadomił sąd o zostawaniu przy życiu, gdyż w przeciwnym razie na żądanie wymienionych wyżej wnioskodawców po dniu 18. grudnia 1904 wniesionem on zostanie uznany za zmarłego.

Wzywa się też każdego, ktoby miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Stefana Pyryna doniósł o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 13. listopada 1903

L. 640. (323 3—3)

Ogłoszenie,

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie jakiekolwiek pretensye odszkodowania do kaucyi p. Eugeniusza Kawińskiego z tytułu jego urzędowania jako zastępcy c. k. notaryusza w Rudkach w r. 1902 i 1903, by te pretensye odszkodowania w tutejszej Izbie najpóźniej do sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego obwieszczenia tego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" zgłosili tem pewniej, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich prawa zezwolenie na wydanie efektów jako jego kaucya w depozycie złożonych — zostanie udzielonem.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, 28. listopada 1903.

L. cz. A. 10/2 (17) (478 2—3)

C. k. Sąd obwodowy na wniosek Pawła Rygiera, jednego spadkobiercy śp. Pawła Rygiera, wzywa wszystkich wierzycieli spadku pozostałego po ś. p. Pawle Rygierze zmarłym dnia 31. stycznia 1902 w Dembowcu, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, właściciela dóbr Glinik niemiecki, ażeby na audyencyi dnia 29. lutego 1904 o 10 godzinie przed południem w biurze pod Nr. 31 zgłosili swoje wierzytelności do tego spadku, należność ich wykazali, albo też wnieśli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności pretensyi, w przeciwnym bowiem razie utracą wszelkie prawa do spadku tego, o ileby nie przysługiwało ich pretensyom prawo zastawu, w razie jeżeliby spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. Dz. hip. 3098/3 (451 2—3)

Na wniosek Maryi Małachowskiej wdraża się amortyzacyę wpisanej w poz 2 karty C. wykazu hip l. 494 tus. księgi gruntowej dla większych posiadłości majętność Stryjówka obejmującego na rzecz szpitala zbaraskiego w skutek rekwizycyi stanisławowskiego c. k. sądu szlacheckiego z dnia 27. grudnia 1822 na mocy ustępu 5 testamentu przez ś. p. Urszulę z Brzozowskich 1o Pluszczewską 2o Białecką 1. listopada 1810 sporządzonego wierzytelności w sumie 3000 złotych polskich przez tegżat rkę zapisanej, od której roczne procenta po 150 złotych polskich wynoszą i wzywa się edyktami wszystkich, którzyby do tej wierzytelności roszczenia podnosili, ażeby je najdalej 15. stycznia 1905 w tym sądzie zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 24. grudnia 1903.

L. cz. T. V. 6/3 (13) (10198 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że na wniosek Maryi Ściankowej wdrożone zostało postępowanie celem uznania Iwana Ściankowego za zmarłego.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiono dra Horowitza adwokata w Tarnopolu.

Iwan Ściankowy czyli Stinkowy urodzony 16. marca 1843 w Korolówce, ożeniwszy się dnia 9. listopada 1869 w Mielnicy z Maryą Buratyńską przez około 2 lata mieszkał z nią w Korolówce, a półtora roku w Zazulińcach poczem wydalił się do Horoszowej, gdzie pracował w gorzelni jako zarobnik dzienny. — Od roku 1873 wszelki ślad o nim zaginął. Był on średniego wzrostu miał jasne włosy i niebieskie oczy.

Wszystkich, którzyby o jego życiu i miejscu zamieszkania mieli wiadomość wzywa się, by o tem kuratora lub sąd tutejszy zawiadomili, gdyż po upływie roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu wydane zostanie orzeczenie co do uznania go za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 14. listopada 1903.

L. cz. Nc. I 319/03 (3) (9846 2—3)

Na karcie ciężarów realności lwh. 369 ks gr. Andrychów Franciszka i Maryi Burych własnej od lat 50 przeszło wpisanem jest prawo zastawu dla kwot po 40 złr. m. k. na rzecz małoletnich spadkobierców ś. p. Józefa Migdałka i małol. Jędrzeja Rutkowskiego.

Gdy uprawnieni ani ich spadkobiercy lub następcy nie mogą być wynalezionymi i przez cały ten czas praw swych nie dochodzili, przeto na wniosek właścicieli obciążonej realności wzywa się ich, by do dnia 30. grudnia 1904 ze swemi pretensyami w tutejszym sądzie się zgłosili pod rygorem umorzenia i wykreślenia rzeczonego prawa zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 23. listopada 1903.

L. cz. T. 10/3 (2) (10420 2—3)

Marya Dutczak żona Kieryły z Brustur pow. Kossów utrzymuje że tenże w połowie września 1891 roku będąc z nią w Bobulesti na Romunii w robocie zachorował, dnia 26. września 1891 roku zmarł i został pogrzebany na tamecznym cmentarzu i żąda ustalenia tegoż śmierci.

W skutek tego wzywamy każdego, ktoby jakąkolwiek o życiu i miejscu pobytu Kieryła Dutczaka, z Brustur miał wiadomość. by o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi dał wiadomość do 3 miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

Kuratorem ustanowiono adw. dra Jurczenkę w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 27. listopada 1903.

L. cz. tab. 3883/3 (9836 1—3)

Jetti Königsbuch i Chaja Basser wniosły prośbę o umorzenie wierzytelności 100 talarów z prawem mieszkania w procencie w jednej izbie i obowiązkiem dopłacania po 18 złr. rocznie na rzecz Eliasza i Reitli Tabel małżonków Süsskindów w stanie biernym części D. realności pod Nk. 268 Dz. VIII w Krakowie lwh. 1659 objętej — obecnie Salomona Krengla w 100/500 cz., Józefa Ordera w 74/500 cz., Laji Markowicz w 170/500 cz., Racheli Splitter w 70/500 cz., Jetti Königsbuch w 35 500 cz., Chaji Basserowej w 35 500 cz., Heleny Schulkind w 4 500 cz., Mindli Pomeks w 4 500 cz., Dawiba Ordera w 4/500 cz. i małol. Frymetty Order w 4 500 częściach własnej w poz. 25 na mocy aktu notaryalnego z dnia 7. listopada 1837 zaintabulowanej.

W skutek tego wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza i Retlę Tabel małżonków Süsskindów lub ich prawonabywców, aby do 15. listopada 1904 r. swoje prawa odnoszące się do powyższego wpisu w tut. sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie współwłaścicieli rzeczonej części realności. — wykreślenie tegoż wpisu zarządzonem będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.
Kraków, dnia 25. października 1903.

L. cz. Prez. 2281 (18 P/3) (156 1—3)

Obwieszczenie.

Na pierwszą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie która rozpocznie się dnia 22. lutego o godz. 9 przed południem ustanowiony został

Przewodniczącym Radca dworu Marcin Chorzemski

Zastępcą przewodniczącego Wiceprezydent Józef Heldenburg Radca sądu kraj. wyższego Ottokar Ansion Radca sądu kraj. Jan Wichański Artur Aulich Józef Ohanowicz Józef Wajdowicz Michał Bałtarowicz Atanazy Skobjelski i Marceli Fedyński.

C. k. Sąd obwodowy.
Złoczów, dnia 6. stycznia 1904.

L. cz. X. 253/89 (14) (9965 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Stefanii Popławskiej o wdrożenie postępowania w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 13. września 1889 L. 16146 w kwocie 706 złr. 60 ct. w. a. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Rosolni obecnie Berka Scheinera, w czasie zaś oddzielania prawa do otrzymania wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi od gruntu Stefanii Popławskiej w 4/6 częściach a małoletnich Leona Popławskiego i Euzebii Popławskiej po 1/6 części własnej wzywa się po myśli §. 7 pat. ces. z 8. listopada 1853 L. 237 Dz. pr. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 6. listopada 1892 jako dnia oddzielenia prawa do podjęcia wynagrodzenia propinacyjnego w tej majętności od gruntu zostały zahipotekowane ażeby roszczenia swe do dnia 28. lutego 1904 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, ileże w razie nie zgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25. września 1850 L. 374 Dz. p. p. możliwie zawartej o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 Dz. p. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności a jeżeli zgłaszający się mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającym się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7. listopada 1903.

L. cz. C. II. 1,4 (2) (492)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Dziewitowi przedtem w Trześniu zamieszkałemu, wniósł Seinwel Monbet o zniesienie współwłasności posiadłości lwh. 18 gm. Trześń.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 19. lutego 1904 godzina $8^1/_2$ rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Surowiecki w Tarnobrzegu będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnobrzeg, 19. stycznia 1904.

L. cz. Dz. hip. 2218 3 (9925)

Nieobecnemu Józefowi, Edmundowi dw. im. Neuhoffowi jako ojcu i prawnemu zastępcy mał. Rafała, Piotra i Wandy Neuhoffów, ma być doręczoną uchwała c. k. sądu powiatowego w Kołomyi z 18. września 1903 l. cz. E. I. 2375 98 (33) z zarządzeniem wykonawczem tut. sądu z dnia 5 października 1903 l. orj. 2218 3 zarządzającem intabulacyę prawa własności do niewydzielonej dotąd na rzecz spadkobierców ś. p Grzegorza Zaleszczuka Teodora wpisanej połowy realności whl. 266 ks. grt. dla III. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, na rzecz Stanisława Drogoń.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się dla niego kuratorem adwokata pana dra Kra nickiego w Kołomyi, który go zastąpi, dopóki się nieobecny nie zgłosi, lub innego zastępcy nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 5, października 1903.

L. cz. tab. 1254/2 (10174)

Dla nieobecnych: 1) Iwana Saudana, 2) Stefana Pauka, 3) Hanki Steczycha, 4) Seńka Gelety po Dmytrze, 5) Fruśki z Biłozorów Pauk, 6) Eufrozyny Bułyk vel Bałog córki Dmytra, 7) Katarzyny z Biłozorów Horoń, 8) Tacyanny 1 v. Bucyk 2 v. Triska, 9) Piotra Tryski syna Pawła, 10) Andrzeja Halko syna Seńka, 11) Michała Halko syna Iwana, 12) Jana Bielecha syna Karola, 13) Katarzyny z Kiełtyków Hanasik, 14) Kseni z Hawrysiów Byk, 15) Dmytra Byka syna Iwana, 16) Piotra, Jana i Antoniego Dedio po Bartłomieju, 17) Fedka Hawryś po Michale, 18) Stefana Hanasyka, 19) Stefana Proszek po Franciszku, 20) Jakóba Hawrysz po Stefanie, 21) Julii z Oleksyków Stachniak, 22) Macieja Jakóbca po Bartłomieju, 23) Szczepana Zarośiaka, 24) Tacyanny Żołdak, 25) Jędrzeja Grocha syna Piotra, 26) Katarzyny Dedio żony Jana, 27) Iwana Giżowskiego po Andrzeju, 28) Franciszki Bielech, 29) Franciszka Bielecha syna Kazimierza 30) Bazylego Jędzio po Andrzeju, 31) Michała Lizonia, 32) Piotra Wojtowicza, 33) Antoniny Góreckiej, 34) Iwana Spaśnika, 35) Pelagii Kowal z Bednarzów, 36) Iwana Sassa, 37) Katarzyny z Kaczmarzów Sos, 38) Katarzyny Laszkowskiej i Parańki Hrycelak, 39) Anny Bedryj z Rysowskich, 40) Piotra i Jewki Bregin vel Breginowicz, 41) Michała Litwina po Jędrzeju, 42) Anny Litwin, 43) Piotra Małyka, 44) Anny Małyk, 45) Walentego Rewuckiego, 46) Piotra Sęka, 47) Iwana Smuka po Piotrze, 48) Piotra Seńka, 49) Maryi z Wołków Buk, 50) Katarzyny i Michała Teresio, 51) Piotra i Ilka Buka, 52) Stefana Sieniawskiego po Seńku, 53) Mikołaja Snajczuka, 54) Maryi 1 v. Sakowskiej 2 v. Snajczuk, 55) Wasyla Nakonecznego po Mikołaju, 56) Tymka Mielnika, 57) Liby Gelles, 58) Michała Kaczmarzyka vel Kaczmarczyka, 59) Maryanny Tesznar, 60) Cirli Lei Kanner, 61) Anny Zub zam. Kuzio, 62) Jakima Mulika, 63) Hrycia Ledóchowskiego, 64) Parańki Karchut, 65) Szczepana Proszek, 66) Piotra Niedźwiedzia, 67) Wasyla Chimko, 68) Iwana Kormyło po Hryciu, 69) Feigi Fraenkel, 70) Jankla Rubinfelda, 71) Pańka Chytrego i Ewy z Matejków Chytrej, 72) Iwana Oleszko, 73) Ołeksy Gradowskiego, 74) Anastazyi Karpa z Malczyków, 75) Anastazyi Malczyk, 76) Anny Kut z Czumerów, 77) Michała Boczulińskiego, 78) Fedka Tysiącznego po Iwanie, 79) Piotra Serwańskiego, 80) Piotra Brucha po Michale, 81) Maryi Sagań z Harasymów, 82) Michała Sagana syna Iwana, 83) Jana Kiszko, 84) Hryńka Skórki, 85) Mikołaja Daszko, 86) Ignacego Abramika celem doręczenia uchwał tabularnych ustanawia się kuratorów w osobie wójtów gmin a mianowicie: ad 1—11 Iwana Gnyrę w Bucowie, ad 12—30 Fedorego Czudaka w Wyszatycach, ad 31—35 Mikołaja Dańczurę w Trójczycach, ad 36—37 Antoniego Czorniaka w Dmytrowicach, ad 38—44 Jana Rossowskiego w Baryczu, ad 45—48 Fedka Dmytrasza w Bolestraszycach, ad 49—54 Andrzeja Smotrycza w Medyce, ad 55—56 Fedka Horeczka w Tortach, ad 57 dra Scheinbacha adw. w Przemyślu, ad 58—60 Stefana Duczyńskiego w Ostrowie, ad 61—64 Ilka Ozubko w Stubnie, ad 65 Fedka Jacejkę w Nowosiółkach, ad 66—67 Stefana Chimko w Siedliskach, ad 68 Mikołaja Pokładek w Popowicach, ad 69—70 Tomasza Bober w Prałkowcach, ad 71—72 Mikołaja Oleszko w Poździaczu, ad 73—75 Seńka Szumełdę w Buszkowicach, ad 76 Michała Paszulę w Drohojowie, ad 77 Józefa Kuczkowskiego w Krasiczynie, ad 78 Dmytra Cymbałko z Nakła, ad 79 Dańka Smuka z Hureczka, ad 80 Stefana Głuszaka z Hnatkowic, ad 81—82 Wasyla Hrycewicza z Maćkowic, ad 83—86 Stefana Głowę z Sielca, którym kuratorom odnośne uchwały przeznaczone dla ich kurandów się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Przemyśl, dnia 8. sierpnia 1903.

L. cz. Dz. hip. 2553/3 (9939)

Nieobecnym Markusowi Herschowi Letzterowi, Racheli Hirsch zam. Prassel i Sluwie Baili Hirsch przedtem w Brodach ma być doręczoną uchwała z 3. sierpnia 1903 Dh. 1590/3, którą dozwolono wpis prawa własności 3 40 części realności whl. 92 gminy Folwarki wielkie na rzecz Roschy Hudes Goldstein ur. Kristannpoller.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższych kurator dr. Kiniower adw. w Brodach, będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 29. października 1903.

L. cz. E. 462/3 (5) (9940)

Nieobecnej Katarzynie Jarosz przedtem w Dębnie ma być doręczoną uchwała egzekucyjna z 2 grudnia 1903 l. cz. E. 462 3 (1) którą dozwolono sprzedaży 1/5 części realności lwh. 160 gminy Dębno na rzecz wierzytelności Leiba Sprunga w Dębnie w kwocie 660 kor.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Katarzyny Jarosz kuratorem adw. dr. Grochowski w Leżajsku, będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV,
Leżajsk, dnia 2. grudnia 1903.

L. cz. C. II. 10/4 (1) (524)

Przeciw Michałowi Kmieciowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Dawida Goldberga i Izraela Brennera z Kozodrzy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 79 gm. Kozodrza.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27. stycznia 1904 o godz. 3 po południu biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p dr. Lewandowskiego adwokata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyce, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. D. b. 1743/3 (10101)

W sprawie tabularnej Jana Koza s. Michała i Wiktoryi Koza o podział pgr. lkat. 1697 na dwie nowe parcele gruntowe 1697/1 i 1697/2 i pgr. 1690/3 na dwie nowe parcele 1690/3 i 1690/20 i wydzielenie z wykazu 500 Majdan górny Antoniego Stankiewicza własnego ma być doręczoną tus. uchwała z 23. sierpnia 1903 Dh. 1743, którą zezwolono na powyższe wpisy Zuzannie i Ferdynandowi Maczek tudzież Baltazarowi i Maryannie Janeczko.

Ponieważ niewiadomo gdzie ciż przebywają ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. dra Wincentego Markiewicza adwokata w Nadwórnie.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 2. listopada 1903.

L. cz. E. 1748/3 (3) (9988)

W sprawie Adama Dudy i Katarzyny Duda w Zarszynie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sanoku przeciw Franciszkowi Czaja o intabulacyę prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 243 i 783 ks. gr. gm. Zarszyn ma być doręczoną uchwała z dnia 12/9 1903 l. cz. E. 1748/3 (1) Franciszkowi Czaja i Kasprowi Haduch.

Ponieważ Franciszek Czaja zmarł a masa spadkowa objętą nie została, tudzież niewiadomo gdzie Kasper Haduch przebywa ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. Staruszkiewicza z Sanoka.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową śp. Franciszka Czaji tudzież niewiadomego z miejsca pobytu Kaspra Haducha w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa spadkowa śp. Franciszka Czaji objętą nie zostanie, a Kasper Haduch w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, 2. listopada 1903.

L. cz. C. III. 2/4 (1) (521)

Przeciw Józefowi Staszel Gacek, niewiadomemu z pobytu wniósł Michał Fiedor z Rasułowa pozew o 350 koron.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 4. lutego 1904 godz. 9.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata Dra Kozłeckiego kuratorem.

Tenże zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, 5. stycznia 1904.

L. cz. C. I. 11/4 (1) (484)

Przeciw 1. Franciszkowi Wendelin Bissingerowi, 2. Maryannie Bissinger, 3. Józefowi Bissinger, 4. Janowi Bissinger, 5. Maryi Bissinger, 6. Annie Bissinger, 7. Józefie Bissinger, 8. Apolonii Bissinger, 9. Fade Wilker, 10. Maryanie Wilker, 11. Annie Bauer zamężnej Perenz, 12. Katarzynie Bauer, 13. Teresie Bauer, 14. Ludwice Bauer, 15. Maryi Bauer zam. Müller, 6. Józefowi Fonny, 17. Janowi Franciszkowi Fonny, 18. Maryi Fonny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Schulima Mojżesza Frieda, kupca w Neudorfie pozew o uznanie, że pretensye pozwanych ciążące w stanie biernym realności objętych whl. 24, 33, 46 i 47 ks. gr. gminy Neudorf powoda własnych, zgasły wskutek przedawnienia i że odnośne prawa zastawu mają być ze stanu biernego powyższej realności wykreślone.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych pozwanych, ustanawia się pana dr. Rogalskiego, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sambor, dnia 7. stycznia 1904.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 479/3 (1) (9873 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Izraela Freimana właściciela realności w Złoczowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego „kwitu lombardowego" c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego Nr. 4126 wystawionego na rzecz Izraela Freimanna skutkiem zastawu jednego 3% losu austr. Zakładu kredytowego ziemskiego Ser. 643 Nr. 1 emisyi z roku 1880 za kwotę 200 kor.

Posiadacza powyższego kwitu lombardowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 27. października 1903.

L. cz. tab. 780/3 (9987 3—3)

W skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem rzymsko-katolickiego kościoła w Wadowicach, wzywa się Aleksandra, Franciszka, Adolfa, Wilhelminę i Leopoldynę Gabriel, na rzecz których w pozycyi 1 i 4 karty ciężarów wykazu hipotecznego l. 191 ks. gr. gm. Wadowice na podstawie skryptu dłużnego z dnia 19. października 1831 zaintabulowane jest prawo zastawu dla sumy 800 złr. Mk. aby się najpóźniej do dnia 12. grudnia 1904 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie strony interesowanej wpis tego prawa zastawu zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, 24. listopada 1903.

L. cz. T. 51/3 (3) (9867 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Joachima Jammenfelda wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującego wnioskodawcy rzekomo zagionego a do wylosowania przeznaczonego losu miasta Krakowa Nr. 2643 na 20 fl. czyli 40 kor. opiewającego.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie los powyższy po upływie jednego roku, sześciu tygodni i 3-ch dni od dnia nastąpić mającej po wylosowaniu płatności uznany zostanie za umorzony.

Skoro ten papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczony zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 8. listopada 1903.

L. cz. T. V. 9/3 (2) (9779 3—3)

Na wniosek Herscha Weissbroda wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego kwitu zastawniczego Tarnopolskiej filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego z 5. grudnia 1902 Nr. 32.049 wydanego z powodu przyjęcia w zastaw jednej przepaski z perłami i dyamentami oraz sześciu sznurów pereł i wzywa się wszystkich, którzyby ten kwit posiadali, ażeby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej kwit ten pozbawiony będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. Tab. 1145/3 (9631 3—3)

Na wniosek Binema i Marjem Dorflauferów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wierzytelności zaitabulowanej na rzecz Feigi Brandstätter w sumie 250 złr. m. k w stanie biernym realności lwh. 363 gminy Brzesko, wnioskodawców własnością będącej.

Gdy od czasu intabulacyi powyższej wierzytelności hipotecznej to jest od roku 1845, upłynęło przeto lat 50 i niewiadomo czy wierzycielka względnie jej dziedzice żyją i gdzie przebywają, przeto wzywa się Feigę Brandstätter względnie jej dziedziców, aby do dnia 1. października 1904 przeciw wykreśleniu tej wierzytelności, zarzuty w tutejszym sądzie podnieśli, inaczej wierzytelność ta na powody wniosek za zgasłą uznaną i wykreśloną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 4. września 1903.

L. cz. T. 53/3 (3) (9646 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Henryki Kossuthowej wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 20.770 opiewającej na kwotę 1804 kor. 71 hal. a wystawionej na imię „Henryka Kossuthowa".

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu rzeczona książeczka wkładkowa uznaną zostanie za umorzoną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. T. 11/3 (2) (9651 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wdrażając postępowanie amortyzacyjne względem karty zastawniczej Nr. 33.425 na 2 złote kolczyki z 2 brylantami i jeden złoty pierścionek z jednym brylantem, wydanej przez kołomyjską Kasę oszczędności Salomonowi Jonie Steinkohlowi w dowód złożenia przez tegoż w tej kasie 2 złotych kolczyków z 2 brylantami i jednego złotego pierścionka z 1 brylantem wzywa posiadacza tej karty by w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w tut. sądzie zgłosił się i ten kwit tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tegoż czasokresu rzeczona karta zostanie uznaną za amortyzowaną i pozbawioną mocy obowiązującej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 2. października 1903.

K. cz. T. 61/3 (2) (9707 1—3)

Na wniosek Szymona Daubelbluma imieniem gminy wyznaniowej izraelickiej w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego rewersu Nr. 62 wystawionego przez Kasę oszczędności miasta Podgórza w dniu 31. października 1900 potwierdzającego odbiór w zastaw 1 sztuki 3% losu austr. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. 2849 Nr. 46 na kwotę 150 koron.

Posiadacza powyższego rewersu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. T. 67/3 (3) (9709 1—3)

Na prośbę p. Anny Żukowskiej zam. Ptaszek i Pyszkowiec wdrażamy postępowanie amortyzacyjne zaginionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 81.396 na kwotę 300 kor. i na nazwisko „Anna Żukowska" opiewającej.

Wzywamy przeto każdego posiadacza wyżwspomnianej książeczki wkładkowej, aby prawa swe do niej w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tem snadniej wykazał gdyż po upływie tego terminu książeczka ta będzie uznaną za umorzoną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8. listopada 1903.

Spadki.

L. cz. A. 115/3 (7) (10302 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia, że w dniu 31. stycznia 1903 w Radymnie zmarł Paweł Guzek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tymi przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 15. października 1903.

L. cz. A. IV. 167/3 (10325 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że dnia 5. października 1903 w Jezierzanach zmarł Icek Schulsinger pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wolfa Schulsingera nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem dr. Friedem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. A. 259/1 (7) (10232 1—3)

Kossowski c. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 13. stycznia 1901 zmarł w Pistyniu Jan Zondndiak z pozostawieniem testamentu, którym ustanowił dziedzicami swych synów Antoniego i Nykołę, córkę zaś Annę pominął. Sąd nie znając miejsca pobytu Anny Zondiak, wzywa ją, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziećmi, zgłaszającymi się i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Korpińskim w Kossowie.

Kossów, dnia 14. grudnia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm 712 (Spół. II. 582) (10…)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: „Silberstein et Rapport".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mąki.

Z powodu rozwiązania spółki wskutek śmierci jawnego spólnika Jakóba Silbersteina.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 18. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 2012 (Stow. I. 115). (87)

Ogłoszenie.

Wykreślono z rejestru stowarzyszeń.

Siedziba firmy: Krystynopol.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i pożyczkowe dla handlu i przemysłu w Krystynopolu, stow. zarej. z nieograniczoną poręką.

Z powodu rozwiązania jako nie istniejące.

Data wpisu: 24. grudnia 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 24. grudnia 1903.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Dziewiętnaste
WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku odbędzie się w dniu 8 lutego 1904 roku o godzinie 4-tej po południu w sali Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za rok 1903.
3. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej z wnioskiem rozdziału zysku.
4. Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej na rok 1904
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Odczytanie protokołu lustracyi Towarzystwa w roku 1903 (§. 8. ustawy z dnia 10. czerwca 1903 Nr. 133 dz. p p).
7. Sprawozdanie Dyrekcyi z wniosków przekazanych Radzie nadzorczej przez 18 Walne Zgromadzenie.
8. Wnioski członków.
9. Odczytanie protokołu 19. Walnego Zgromadzenia.

Prawo udziału przysługuje wszystkim członkom, zaś prawo głosowania tylko tym, którzy wpłacili na udział najmniej 40 kor.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

Dubiecko, dnia 18. stycznia 1904.

ZAPROSZENIE
NA ROK 1904.

TYGODNIK ILLUSTROWANY rozpoczyna rok 45-ty swego istnienia i dzięki wciąż wzrastającemu poparciu swych czytelników zamierza w roku 1904 poczynić znaczniejsze ulepszenia zarówno w tekście, jak i w dodatkach pisma.

DZIAŁ POWIEŚCIOWY „Tygodnika", rozpoczniemy z Rokiem 1904 **dwiema pracami oryginalnemi:**

Józef Weyssenhoff

ofiarował „Tygodnikowi" swoją najnowszą powieść obyczajową, współczesną p. t.:

SYN MARNOTRAWNY,

a rzecz ta obudzi niewątpliwie ogromne zainteresowanie ze względu na to, że autor „Podfilipskiego" i „Sprawy Dołęgi" w wysoce artystycznej i żywej formie kreśli w „**SYNU MARNOTRAWNYM**" karty z życia arystokracyi i plutokracyi w kraju i za granicą.

Współcześnie z „Synem marnotrawnym" rozpoczniemy od Nowego Roku druk najnowszej powieści znanego czytelnikom naszym autora „Szarego wilka",

ADAMA KRECHOWIECKIEGO

p. t. **„MROK",**

na tle epoki Sobieskiego, dalej

Artura Gruszeckiego

„SŁOMIANY OGIEŃ",

oparta na ruchu emancypacyjnym naszych kobiet.

Mamy też przyrzeczone w niedalekiej przyszłości nowe większe utwory

HENRYKA SIENKIEWICZA i BOLESŁAWA PRUSA.

Mając nadto zapewniony

WSPÓŁUDZIAŁ WSZYSTKICH WYBITNYCH SIŁ LITERACKICH POLSKICH,

i że przykładem lat poprzednich, będziemy umieszczali w naszem piśmie obok utworów celniejszych autorów, zarazem prace młodszych, mało dotychczas znanych ogółowi pisarzów.

W tym celu ogłaszamy

KONKURS NA HUMORESKĘ

(200 do 300 wierszy druku).

Jako nagrodę za najlepszą z nadesłanych prac przeznaczamy, niezależnie od honoraryum autorskiego,

sumę rubli 200.

Do działu historycznego ofiarowali nam swe szkice lub studya: S. Askenazy, W. Czermak, A. Kraushar, J. Kochanowski, W. Sobieski, W. Tokarz i wielu innych.

W dziale poezyi drukować będziemy między innemi szereg utworów: K. Glińskiego, W. Gomulickiego, Jana Kasprowicza, M. Konopnickiej, Miriama, Orkana, Selima, L. Staffa, Kazimierza Tetmajera i i.

Szerzej niż dotychczas będzie rozwinięty dział

Sztuki stosowanej

oraz rubryka

Odkryć i wynalazków

dalej kronika tygodniowa oraz kronika powszechna oraz

Artykuły wstępne

poświęcone rozbiorowi kwestyi bieżących oraz zagadnień natury ogólniejszej z dziedziny ekonomii, polityki, psychologii społecznej, estetyki.

Powodzenie, jakiego doznaliśmy, ofiarowując wszystkim czytelnikom „Tygodnika"

bez żadnej dopłaty

12 TOMÓW

POWIEŚCI HENRYKA SIENKIEWICZA

zachęca nas do utrzymania tego wyjątkowego premium. **To też i nadal ofiarujemy czytelnikom naszym**

12 tomów dzieł Sienkiewicza

w roku 1904 arcydzieła Sienkiewicza **„POTOP"** (8 tomów) i **„PAN WOŁODYJOWSKI"** (4 tomy).

Niezależnie od tego umyśliliśmy w roku przyszłym 1904 dodać

bez żadnej dopłaty

każdemu prenumeratowi „TYGODNIKA" co miesiąc tom, czyli rocznie

12 tomów dzieł popularnych.

Każdy tom tego nowego premium zawierać będzie 10 arkuszy w formacie 16-ki, co stanowić będzie

w ciągu roku 1904-go co najmniej 120 arkuszy druku.

Utworzy to

NOWĄ 12-TOMOWĄ BIBLIOTEKĘ

„Tygodnika illustrowanego", na którą się złoży

12 DZIEŁ RÓŻNYCH AUTORÓW

z dziedziny literatury, historyi, nauk społecznych, badań przyrodniczych i t. p.

P[illegible]agnieny, by „Tygodnik" stał się przez **niezbędnym dla wszystkich dojrzałych duchowo czytelników w każdym polskim domu.**

Na początek pójdą oprócz dzieł Sienkiewicza

W STYCZNIU:

„Wielkie legendy ludzkości."

W LUTYM:

„Małżeństwo u różnych narodów."

W MARCU:

„Życie artystyczne ludzkości."

JAKO BEZPŁATNE PREMIUM ARTYSTYCZNE ofiarujemy czytelnikom REPRODUKCYĘ obrazu, wyróżnionego na wystawach polskich,

ODBITĄ KOLORAMI

na grubym welinie.

W TEKŚCIE PISMA KOLOROWE REPRODUKCYE OBRAZÓW ARTYSTÓW POLSKICH.

„Tygodnik ilustrowany" będzie i nadal pismem, zapoznającem ogół ze sztuką polską, ze sztuką wszechświatową, przygotowawszy cały szereg **reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłóta mistrzów naszych i obcych.**

Każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" w roku 1903 otrzyma zatem **bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty oprócz**

53 **NUMERÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"**

bez żadnej dopłaty:

Potop (8 tomów) Pan Wołodyjowski (4 tomy) **12 TOMÓW POWIEŚCI SIENKIEWICZA**

oraz 12 **TOMÓW DZIEŁ POPULARNYCH**

(co miesiąc tom)

to jest (co miesiąc 2 tomy) czyli ogółem

24 TOMÓW ROCZNIE Biblioteki powieści i dzieł popularnych.

Nadto **KOLOROWE PREMIUM ARTYSTYCZNE** oraz przy każdym numerze nie zawierającym dodatku książkowego

ARKUSZ POWIEŚCI TŁÓMACZONEJ.

Redaktor: Dr. JÓZEF WOLFF. Wydawcy: GEBETHNER i WOLFF.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopady), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.